

- Blok w dymie – str. 3
- Śmierć przez wódkę – str. 4
- Kosmetyka w ratuszu – str. 5
- Historia wymalowała figla – str. 7
- Drożej taxi? – str. 12
- Motory, precz z lasów! – str. 14
- Sportowe wieści – str. 18-19

Byli policjanci do celi!

Wyrok dla ex-funkcjonariuszy, którzy splamili mundur pospolitymi przestępstwami

str. 13



Pamięć, cisza, nadzieja

Rok po katastrofie rządowego samolotu pod Smoleńskiem

str. 10



Czynszem po łapach

Oplaty za lokale spędzają sen z powiek, ale nie wszystkim

str. 8



1019 ogłoszeń, w tym: 233 oferty pracy konkursy rozrywka

50% SALE Super discount 70%

SZALEŃSTWO WYPRZEDAŻ

Jelenia Góra ul. Krótka 2 (koło kina Grand)

Szachownica mail: jeleniagora@szachownica.com.pl

Restauracja **3 razy naj** (pasaż grodzki 3 piętro ul. Grodzka 7)

Zobacz nas na: www.3razynaj.pl facebook

KARNET JEDNORAZOWY

KARNET UPOWAŻNIENIA DO RABATU 50%

RABAT! 50%

*KARNET UPRAWNIENIA DO RABATU 50% DLA JEDNEJ OSOBY NA DOWOLNY OBIAD

Z PIERWSZEJ STRONY

Ostatnio w tym naszym przegadanym świecie zjawiskiem niedocenionym, a wręcz postrzeganym źle, bywa cisza. Mowa jest srebrem, ale milczenie złotem – ta obiegowa prawda nie do wszystkich dociera zwłaszcza dziś, kiedy w harmidrze o wszystko niemal każdy ma coś do powiedzenia. Nie ważne, czy mądrze, czy niekoniecznie. Ważne, aby „dać głos”. Z pewnością to wciąż skutek trwającego niemal pół wieku trzymania ludu za mordę i sposób odreagowania zniewolenia brakiem swobody wypowiedzi poprzedniego systemu. Warto tymczasem uświadomić sobie, że taka czcza paplania nacechowana pogardą i nienawiścią, niezależnie czy pada z ust prawych, lewych, czy środkowych, traci swój walor budującego dyskursu. Zmierza, aby stać się jedynie jazgotliwym ujadaniem, którego – w końcu – nie będzie się chciało czytać nawet autorom. Czy na tym polega sens wolności słowa? To już pozostawiam Państwu rozważyć. Dobrego tygodnia!

Konrad Przedzięk

Wielkanocna oferta

- Chwilówka od 50 zł do 800 zł w 15 minut
- dla każdego źródła dochodu
- Kredyt gotówkowy do 100.000
- Okres spłaty nawet do 120 miesięcy

JELENIA GÓRA
ul. 1-go Maja 43 a
tel. 784989897, 0756440294

KREDYTY Chwilówki

www.MEBLETOAMY.PL

MEBLE TO MY

Kuchnie na wymiar!

ul. Grunwaldzka 53



O NICH SIĘ MÓWI

Siostra Krystyna Bogdan
Dorota Kluza

Katechetka i wuefistka z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 już po raz drugi zorganizowały akcję poboru krwi powiązaną z dziełem miłosierdzia Ojca Świętego Jana Pawła II pod nazwą „Krewniacy JP II +”. Dwudniowe przedsięwzięcie zachęciło ponad stu licealistów do podzielenia się darem krwi, a także wpisania się na listę dawców szpiku kostnego. Chętnych było więcej, ale czynny udział w akcji niektórym osobom uniemożliwiły przeciwwskazania. Niemniej jednak w tym przypadku nawet gest i chęć ma swoją niezaprzeczalną wagę.

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

NA TOPIE

Katarzyna Białkowska
Gabriela Gaśłowska

Uczennice klasy śpiewu Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze zaśpiewały jako solistki w koncercie w ramach II Dni Muzyki Pasyjnej. Wraz z chórem PSM im. Nowowiejskiego ze Zgorzelca jeleniogórzanki popisowo wykonały partie solowe „Stabat Mater” G. B. Pergolesiego. Adeptki wokalistki mają już na koncie pierwsze sukcesy, ale – co najlepsze – z pewnością przed nimi. Katarzyna śpiewa sopranem, zaś Gabriela – mezzosopranem.

O całym wydarzeniu przeczytacie na stronie 11.

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

Złodziej w potrzasku

Policja podejrzewa 30-letniego mężczyznę z Bogatyni o kradzież trzech pojazdów, w tym jednego z terenu Niemiec, a dwóch – z Jeleniej Góry.

Przestępca został zatrzymany 5 kwietnia 2011 roku nad ranem na parkingu przy jednym z hoteli pod Jelenią Górą, gdy wsiadał do BMW. Jak ustalili funkcjonariusze, sprawca 27 stycznia ukradł ten samochód w Niemczech. W środku policjanci zna-

leźli sztos służący do pokonywania zabezpieczeń w pojazdach. 30-latek jest już znany policji: podejrzany był o kradzież w styczniu tego roku w Jeleniej Górze dwóch innych samochodów marki BMW i VW Corrido. Sprawca trafił do policyjnego aresztu. – Za kradzież z włamaniem grozić mu może kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Został już tymczasowo aresztowany na dwa miesiące – poinformowała podinspektor Edyta Bagrowska, oficer prasowy policji jeleniogórzkiej.

(KMP)

Nieruchomości i ożywienie

W ostatnim czasie odbyło się kilka zakończonych transakcjami przetargów na zbycie nieruchomości. Sprzedano, między innymi, rozległą działkę pod budowę domu mieszkalnego przy ul. Wolności, określono kolejne tereny pod nowe inwestycje, m.in. na osiedlu Czarne, przy ul. Orzeszkowej, a także teren pod budownictwo wielorodzinne przy ul. PCK. Wiele z tych działań samorząd koncentruje wokół szeroko pojętej Dzielnicy Centralnej (między Jelenią Górą i Cieplicami), by przybliżyć wizję wykorzystania tych rezerw do nowych inwestycji budowlanych, głównie o charakterze mieszkaniowym i usługowym.

(RED)

Numizmatyka w byłym pogotowiu

Znalazł się chętny na budynek po pogotowiu ratunkowym przy al. Wojska Polskiego w Jeleniej Górze, który w minionym roku został wystawiony przez Urząd Marszałkowski do sprzedaży.

Obiekt nabyła firma Kurowski Group, która zajmuje się m.in. wybi-

janiem żetonów i monet oraz grafiką. Aktualnie trwają przygotowania do remontu kamienicy. O szczegółach poinformujemy po zakończeniu prac remontowych. Dodajmy, że wystawione na sprzedaż pozostałe dwa budynki będące niegdyś siedzibami placówek służby zdrowia (przychodnie przy ul. Mickiewicza i Bankowej), wciąż czekają na zainteresowanych kupnem.

(Angela)

Mocno wiało

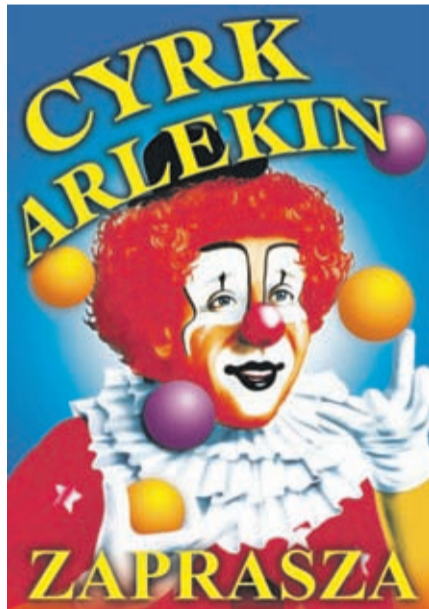
Do 100 km na godzinę dochodziła prędkość wiatru, który hulał w regionie. Najsilniej wiało w nocy z piątku na sobotę, zwłaszcza w szczytowych partiach gór i na pogórzach. Strażacy usuwali kilka drzew, które – obalone porywami wichury – tarasowały drogi w regionie jeleniogórzskim, między innymi, na Przełęczy Okraj. Odnotowano także okresowe wyłączenia energii elektrycznej spowodowane usterkami linii napowietrznych. Na szczęście już w sobotę wiatr uciął i zagrożenie minęło.

(RED)

EMOCJE POD CYRKOWYM NAMIOTEM
- CYRK ARLEKIN W JELENIEJ GÓRZE

W sobotę 16 kwietnia reprezentacyjny Cyrk Arlekin pod dyrekcją Krzysztofa Mazura i Juliana Madeja przedstawi mieszkańcom Jeleniej Góry nowy atrakcyjny program sezonu 2011.

Czołowi artyści areny polskiej oraz gościnnie artyści z Ukrainy i Rosji zaprezentują najbardziej efektowne popisy tej trudnej i specyficznej sztuki, wywołującej u widzów dreszczyk dobrze znanej emocji. Ale właśnie to uczucie decyduje o tym, że cyrk cieszy się zawsze ogromnym zainteresowaniem dzieci, dorosłych i młodzieży. Na arenie zaprezentują się konie, kozy, muflony, lamy i węże. Specjalnie dla najmłodszych widzów wystąpi Kubuś



w wykonaniu naszego gościa z Ukrainy Władymira, oraz tajemnicze... lalki nanajskie. Bawieć Państwa będzie po powrocie z wieloletniego tournée w cyrkach europejskich clown Sylwek. UWAGA Atrakcja sezonu – po zagranicznym tournée ponownie w Cyrku Arlekin duet „Turk” w nowych, efektownych pokazach na „kołach śmierci”. Więcej o programie i Cyrku Arlekin, można przeczytać na stronie internetowej cyrku: www.cyrk-arlekin.com.pl oraz w profilu Cyrk Arlekin na facebooku. Zapraszamy wszystkich 16.04. w sobotę o godz. 15-stej i 17-stej do zaczarowanego świata Cyrku Arlekin.

Miejsce: Jelenia Góra; Al. Jana Pawła II - obok poczty

Puchatek i Ogr. Wybitni artyści areny polskiej, absolwenci Państwowej Szkoły Cyrkowej w Julinku, którzy występowali na wielu festiwalach cyrkowych i arenach renomowanych cyrków europejskich zademonstrują popisy akrobatyczne na baticie, zabawną groteską akrobatyczną oraz ekwilibrystykę na wałkach. Moc niezapomnianych wrażeń dostarczą akrobacje napowietrzne na sztabatach

WIOSENNA
AUTOTERAPIA

ULTRADŹWIĘKOWA DEZYNFEKCYJA KLIMATYZACJI
ORAZ FILTR KABINY I JEGO WYMIANA

TYLKO 199 zł*

www.servis.renault.pl

RENAULT
SERWIS

W DOBRZYCH RĘKACH. W DOBREJ CENIE.

Odwiedź Autoryzowany Serwis Renault i wygoń resztki zimy ze swojego samochodu. Odbierz wiosenny prezent. Szczegółowe informacje w serwisach Renault lub na www.servis.renault.pl

* Podane ceny są ceną brutto. Oferta obowiązuje w dniach 21.03-31.05.2011 r. lub do wyczerpania zapasów.

Renault eif



DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 754-34-20, 764-50-00

BOLESŁAWIEC, UL. BOHATERÓW GETTA 11, TEL. 735-32-08, 735-19-22

WSKUTEK PRAC SPAWALNICZYCH WYBUCHŁ POŻAR W BLOKU

Nie ma dymu bez ognia

Długo jeszcze mieszkańcy budynku przy ul. Szymańskiego 7 będą musieli wietrzeć mieszkania po piętkowym pożarze, do którego doszło podczas prac spawalniczych w jednej z piwnic. Życie lokatorów nie było zagrożone, ale w związku z potężnym zadymieniem wnętrza ludzi trzeba było ewakuować.

Do zdarzenia doszło 8 kwietnia po południu. Pożar wybuchł w jednej z piwnic, kiedy ekipy remontujące blok, spawały rury. Ogień szybko rozprzestrzenił się na sąsiednie boksy, w których mieszkańcy gromadzą różne „skarby”. W większości łatwopalne. To od nich powstało tak silne i gęste zadymienie. Strażacy musieli użyć aparatów z butlami, a mieszkańców trzeba było z bloku

wyprowadzić. W środku została tylko starsza niepełnosprawna pani, lokatorka mieszkania na czwartym piętrze, którą zajęła się ekipa pogotowia ratunkowego. W razie konieczności ewaku-

acji strażacy podstawili drabinę.

Z ogniem i dymem walczyło 21 strażaków z sześciu zastępów Państwowej Straży Pożarnej. – Nie wiemy, ile pali się boksów w piwnicy, bo w pomieszczeniach znajduje się bardzo gęsty i ciemny dym. Strażacy doszli już do źródła ognia, podajemy w tej chwili prąd

do domów. W bloku pozostał jednak swąd dymu, którego nie będzie łatwo się pozbyć. Przy okazji taka sytuacja powinna zmusić lokatorów, aby gruntownie posprzątały piwnice, w których często przechowywane są „składy” farb, lakierów, starych opon i innego rodzaju łatwopalnych śmieci. Przyczyny piątkowego zdarzenia przeanalizują biegli z zakresu pożarnictwa, a dochodzenie prowadzi policja.

(Angela)
FOT. STANISŁAW DĄBROWSKI
FOT. ANGELA

Po dwóch godzinach strażacy opowalali sytuację, a lokatorzy powrócili

**Śmierć z własnej woli**

Zwłoki 58-letniej kobiety, która odebrała sobie życie, znaleziono w miniony piątek w jednej z kamienic blisko centrum Jeleniej Góry. Policja wykluczyła udział osób trzecich. Powodem desperackiej decyzji były, między innymi, względy osobiste.

Zatrzasnęli dziecko

Interwencja specjalisty od otwierania zamków samochodowych wybawiła z opresji malutkie dziecko, które rodzice – przez przypadek – zatrzasnęli w samochodzie na jednym z parkingów pod Jelenią Górą. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło.

(RED)**KRÓTKO Z MIASTA****Będzie jaśniej?**

Prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila spotkał się z przedstawicielami Zarządu spółki TAURON, aby rozważyć możliwości efektywnego zasilania energią terenów pod inwestycje. Samorządowi zależy, aby sieci były gotowe przed przekazaniem oferty inwestorom. Rozmawiano także o przebudowie napowietrznych sieci energetycznych niskiego i średniego napięcia na podziemne. Przedstawiciele TAURON wspomnieli również o możliwości modernizacji systemów oświetlenia ulicznego. Spółka ma przygotować pełną informację o możliwych do podjęcia działaniach.

Zwiedzali „Żeroma”

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze zaprosił w miniony czwartek zainteresowanych nauką w tej placówce. Była okazja, aby zwiedzić placówkę i poznać jej nauczycieli, a także dowiedzieć się, jak działa I LO im. Żeromskiego, jedna z najstarszych jeleniogórskich szkół średnich. W nadchodzącym roku szkolnym w I LO będzie siedem klas pierwszych o różnych profilach, prócz tradycyjnych – także nowatorskich, na przykład – klasa biologiczna z elementami ratownictwa medycznego.

Wygodniej po schodkach

W minionym tygodniu trwały prace modernizacyjne przejścia z ul. Wincentego Pola (wiadukt) na położoną niżej ulicę Drzymały. Schodki, z których często korzystają mieszkańcy z pobliza, były w fatalnym stanie, a poruszanie się nimi groziło bezpieczeństwu pieszych. Stopnie umocniono i wyrównano. Schodzenie i wchodzenie tym pasażerem nie powinno już narażać na trudności. Niestety, aby wygodnie mogły z niego korzystać osoby z wózkami, potrzebna jest całkowita przebudowa.

(RED)**KONTO
WYDAJESZ & ZARABIASZ****PŁACISZ KARTĄ I ODBIERASZ
PIENIĄDZE ALBO
PUNKTY PAYBACK**

Zacznij przyciągać do siebie pieniądze. Otwórz NOWE Konto Wydajesz & Zarabiasz i zarabiaj nawet podczas zakupów! Co miesiąc 1% każdej płatności dokonanej kartą wróci do Ciebie. Dodatkowo prowadzenie konta nie kosztuje Cię ani grosza, a wypłaty we wszystkich bankomatach w Polsce są bezpłatne. Nie zwlekaj – otwórz Konto Wydajesz & Zarabiasz w Banku Zachodnim WBK, to sam zysk!

www.bzwbk.pl**WBK****Bank Zachodni WBK**

Opłata 0 zł za prowadzenie Konta Wydajesz & Zarabiasz dotyczy osób, które zapewnią wpływ na konto w wysokości min. 1000 zł w każdym miesiącu kalendarzowym; w przypadku niespełnienia tego warunku miesięczna opłata za prowadzenie konta wynosi 7 zł. Zwrot co miesiąc 1% płatności dotyczy płatności dokonanych kartą Visa Wydajesz & Zarabiasz. Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach dostępne w placówkach Banku Zachodniego WBK. Stan na 01.01.2011 r.

Nocny pożar fabryki papieru

Ponad cztery godziny 21 strażaków walczyło z pożarem papierni w Dąbrowicy, który wybuchł 4 kwietnia po godzinie 22.00.

Splonęła część maszyny papierniczej i kanału technologicznego oraz elementy systemu wentylacyjnego, którym ogień rozprzestrzenił się na drugą kondygnację obiektu. Na nocnej zmianie było 11 pracowników, wszyscy opuścili budynek przed przyjazdem strażaków. Pożar pojawił się w głównej hali zakładu,

gdzie zapaliła się jedna z maszyn papierniczych. Ogień próbowali ugasić pracownicy, którzy użyli do tego sześciu śniegowych gaśnic. Niestety ich działania okazały się bezskuteczne. Płomienie rozprzestrzeniły się na powierzchnię 50 metrów kwadratowych. Ostatecznie żywioł opanowali strażacy. Na miejscu wezwano policję i pogotowie energetyczne. Straty wstępnie oszacowano na 200 tys. zł. Uratowano mienie o wartości około 10 mln zł. Dochodzenie w tej sprawie przeprowadzą biegli z zakresu pożarnictwa.

(Angela)

Kradli most w „białych rękawiczkach”



– To szczyt bezczelności. Dwóch mężczyzn w białych rękawiczkach demontowało most, niemal w centrum miasta – taki sygnał od Czytelnika dostała w minionym tygodniu redakcja oraz straż miejska. Wszystko potwierdziło nagranie z monitoringu.

Chodziło o pochodzące sprzed 1945 roku barierki mostku nad Młynówką przy ul. Pijarskiej. Jeden ze złodziei założył kombinezon roboczy. Przechodnie nie reagowali myśląc, że mają do czynienia z ekipą remontującą kanał.

Jak potwierdził dyżurny, który namierzył sprawców na monitoringu, dwóch mężczyzn bez skrępowań rozkręcało metalowe elementy mostu narzędziami, które przywieźli ze sobą. Obok nich stał wózek, do którego mężczyźni wkładali to, co przed przyjazdem strażników udało się im zdemontować. Mieli również

kilof, którym próbowali wylać większe elementy.

By nie dość było tej złodziejskiej sielanki, przestępcy mieli przy sobie jeszcze kilka butelek nalewki, którą „wzmocniali” siły. Kiedy dojechali na miejsce przy moście został już tylko jeden ze złodziei. Drugi, zdaniem tego pierwszego, miał pójść po klucze do rozkręcenia śrub, jednak na miejsce z powrotem nie dotarł.

Podczas legitymowania 56-latek rzucił się do ucieczki korytem Młynówki. Po pościgu został jednak zatrzymany i przekazany policji.



Wezwani na miejsce pracownicy zarządu dróg i mostów oszacowali straty na ponad 250 zł. Za próbę kradzieży złodziej odpowie więc przed sądem.

(Angela)
FOT. MONITORING SM

Roboty na Zabobrze III

Trwa kolejny etap przebudowy ulicy Sygietyńskiego. Sudeckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które wygrało przetarg na to zadanie, w pierwszy weekend kwietnia sfrezowało nawierzchnię i ustawiło znaki ostrzegawcze. Obecnie jeździć tam można nie szybciej niż 30 km/h. Ulica będzie remontowana nową technologią. Na sfrezowaną nawierzchnię ma być nałożona stalowa siatka, która zostanie zalana asfaltem. Zgodnie z planem prace mają się tu zakończyć 31 lipca br. Koszt tej inwestycji to około 1 mln 200 tys. zł.

(Angela)

NAUCZ SIĘ GRAĆ NA INSTRUMENCIE PSM zaprasza w kwietniu

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki zaprasza zainteresowanych nauką w tej placówce na dni otwarte. Szkoła jest dostępna przez cały miesiąc.

Jak mówi Urszula Borkowska, dyrektor placówki, zainteresowani będą mieli okazję nie tylko poznać ofertę edukacyjną PSM, lecz także obejrzeć szkolne pracownie i otrzymać poradę

co do ewentualnego wyboru instrumentu. Szkoła kształci w systemie dwustopniowym, po sześć lat każdy.

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze mieści się przy ul. Piłsudskiego 26, Jelenia Góra. Więcej informacji pod nr tel/fax 75 75 223 30. Rekrutacja odbędzie się w maju.

Absolwenci otrzymują dyplom i tytuł muzyka instrumentalisty.

Placówka ściśle współpracuje z Filharmonią Dolnośląską. Już 20 kwietnia będzie okazją posłuchać, jak grają tegoroczni dyplomanci. Koncert z Orkiestrą Symfoniczną FD poprowadzi Maestra Ewelina Joanna Rożek, na co dzień dy-



rygent szkolnej orkiestry symfonicznej. Początek o godz. 19

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

SPRAWCA MORDERSTWA PODCZAS LIBACJI W PÓŁŚWIATKU STANIE PRZED SĄDEM

Poszło o kielicha

– „Szpila, znamy się tyle lat, dlaczego mnie tak pobiłeś?” – to ostatnie słowa, jakie 31 grudnia 2010 roku miał wypowiedzieć Ludwik B., który w sylwestrową noc został śmiertelnie pobity podczas libacji przez swojego kumpla „spod celi” Tomasza P. Sprawca zeznał, że nie znał odpowiedzi na to pytanie. Poszkodowany po prostu nie chciał się z nim napić wódki. P. grozi dożywocie.

Do tragedii doszło w jednym z jeleniogórskich mieszkań przy ul. 1 Maja w sylwestrową noc, gdzie nadchodzący Nowy Rok świętowało czterech kolegów: Andrzej P., Tomasz L. oraz ofiara i oskarżony. Wszyscy uczestniczyli w mocno zakrapianej imprezie. W pewnym momencie między Ludwikiem B. a Tomaszem P. doszło do kłótni i przepychanek.

Mężczyźni wyszli do drugiego pokoju by pięściami dochodzić swoich racji. Wrócił tylko jeden z nich: Tomasz P. Jak się później okazało, sprawca zadał ofierze kilkanaście ciosów pięściami i nogami w głowę i klatkę piersiową. Mężczyzna już stracił przytomność i więcej jej nie odzyskał. Tymczasem panowie kontynuowali libację, a sprawca wyszedł z

mieszkania i skierował się do koleżanki. Wszyscy uznali, że Ludwik B. śpi.

Jego zwłoki dwa dni później znalazła w mieszkaniu ciotka ofiary, która wezwała policję. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci było uduszenie się krwią, która z nosa spłynęła do gardła pobitego. Tomasz P. przyznał się do pobicia



ZABÓJCA: TEJ NOCY LUDWIK NIE CHCIAŁ SIĘ ZE MNĄ NAPIĆ WÓDKI, A Z INNYMI PIŁ NALEWKI.

kolegi, ale zapewniał, że nie chciał go zabić.

– Nie wiem co mi odbiło. To pewnie przez ten alkohol. Z

Ludwikiem zaliśmy się wiele lat. Poznaliśmy się w Areszcie Śledczym w Jeleniej Górze w 2001 roku. Często się spotykaliśmy już na wolności. Nigdy nie było między nami żadnych kłótni ani bójk. Tej nocy Ludwik nie chciał się ze mną napić wódki, a z innymi pił nalewki. Kiedy od niego odchodziłem jeszcze żył. Powiedział do mnie: – „Szpila, tyle lat się znamy, dlaczego mnie tak pobiłeś”. Było mi głupio, nie potrafiłem mu odpowiedzieć na to pytanie i wysze-

Sprawa Tomasza P., który usłyszał zarzut zabójstwa Ludwika B., trafiła do jeleniogórskiego sądu okręgowego. Pierwszą rozprawę sąd wyznaczył na 10 maja br.

dłem z tego pokoju. Później wszystko opowiedziałem kolegom, z którymi piłem alkohol, po czym wyszedłem do koleżanki – mówił w zeznaniach Tomasz P.

Kilka godzin przed zdarzeniem Tomasz P. był w Komendzie Miejskiej Policji by się podpisać. Miał bowiem orzeczone dozór policyjny za to, że na początku 2010 roku chciał ukraść kable telekomunikacyjne z terenu komendy policji przy ul. Nowowiejskiej w Jeleniej Górze. Oskarżony był już wcześniej wielokrotnie skazany: w 1999 roku za wybite szyby w wiacie przystankowej MZK, a w 2001 roku za rozbój, za który skazano go na 3 lata, z czego w więzieniu przebywał półtora roku.

Niedługo po wyjściu z celi w 2003 roku dopuścił się kolejnych dwóch rozbójów, w tym pobicia mężczyzny, któremu ukradł sześć past i siedem szczoteczki do zębów za około 70 zł. Tym razem sąd skazał go na pięć lat, które spędził w celi. Teraz grozi mu kara 25 lat więzienia a nawet dożywocie.

(Angela)
FOT. ANGELA

Kurs będą prowadzić policijni specjaliści sztuk walki

Wiosenna samoobrona pań

Jak postępować w przypadku niespodziewanego ataku przestępcy nie tylko w ciemnym zaułku ulicy? Tego dowiedzą się jeleniogórzanki podczas kolejnej edycji kursu „Samoobrony dla pań”, który organizuje policja. Zapisać można się już 28 kwietnia o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze przy ul. Nowowiejskiej 43. O uczestnictwie w kursie decydować będzie kolejność zgłoszeń kandydatek. Kurs jest bezpłatny.

(RED)
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Kanalizują Osiedle Robotnicze

W związku z prowadzonymi przez firmę Skanska pracami budowlanymi sieci kanalizacyjnej Osiedla Robotniczego, trudno dostępna jest część tego traktu. Roboty zaczęły się na wysokości wiaduktu kolejowego. Jego część dla pieszych jest wyłączona z ruchu. Kłopoty komunikacyjne były także w minionym tygodniu wzdłuż sąsiedniej ulicy księdza Kubsza. W związku z pracami ziemnymi ruch prowadzono wahadłowo. Inwestorem jest Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „Wodnik”, które do 2013 roku zamierza zbudować sieć w pozbawionych jej do tej pory punktach miasta.

(RED)

CZYSTKI NIE BYŁO. ZMIANY SĄ RACZEJ KOSMETYCZNE

Urzędowe tasowanie

Zapowiadana zmiana struktury urzędu miasta przybrała realną formę, ale nie przyniosła spektakularnych rozwiązań. Do 19 z 24 zmniejszono liczbę wydziałów (zlikwidowano siedem, dwa nowe utworzono). Do końca roku z magistratu ma odejść 40 osób.

Nowa struktura organizacyjna funkcjonuje od 4 kwietnia. – Doszliśmy do wniosku, że w poprzedniej strukturze funkcjonowało zbyt dużo wydziałów o wąskich kompetencjach, co powodowało, że sprawy, które przekraczają kompetencje jednego wydziału załatwiane były wolniej. Brakowało koordynacji i porozumienia między wydziałami przy rozwiązywaniu problemów. Dlatego wprowadziliśmy pewne zmiany, które mamy nadzieję usprawnią funkcjonowanie urzędu

– powiedział 4 kwietnia na konferencji prasowej Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry.

Przestał funkcjonować to:

wydział promocji i polityki informacyjnej, którego obowiązki w nowej strukturze przejmą: wydział kultury i turystyki oraz Związek Gmin Karkonoskich. Przestało istnieć też stanowisko naczelnika, które

DOKONANE ZMIANY MAJĄ PRZYSPIESZYĆ DZIAŁANIA URZĘDNIKÓW, JEDNAK PRZEPISY, WEDŁUG KTÓRYCH PRACUJE SIĘ RATUSZU, POZOSTAŁY TAKIE SAME



Nie sprawdziła się pogłoska, jakoby aktywny działacz Platformy Obywatelskiej Zygmunt Korzeniewski, dyrektor filii DODN (na zdjęciu z prezydentem Marcinem Zawilą) miał zostać szefem wydziału edukacji. Na razie się nie sprawdziła.

sprawowała Katarzyna Młodawska, obecnie przebywająca na zwolnieniu lekarskim.

Ponadto zlikwidowano wydział zdrowia i polityki społecznej, którego szefową była Ewa Kasińska i wydział funduszy europejskich, którego funkcję naczelnika sprawowała Jadwiga Osińska. Ostatni z wydziałów został połączony z wydziałem rozwoju

gospodarczego, którego obowiązki naczelnika pełni Renata Kwiatek, była szefowa biura poselskiego Platformy Obywatelskiej. Z innymi wydziałami połączono również wydział ochrony środowiska, którego szefową była Ewa Tomera.

Dwie nowe komórki organizacyjne, które powstały w strukturze miasta to wydział dialogu społecznego i wydział obsługi mieszkańców. Pierwszy z nich, który jeszcze nie ma szefa, zajmie się m.in. wszystkimi sprawami dotyczącymi współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi, grupami nieformalnymi i formalnymi mieszkańców, stowarzyszeniami, organizacjami pożytku publicznego. Będzie też współpracował z radą dzielnicy Cieplice. Zajmie się informowaniem mieszkańców o działaniach urzędu i konsultacjami społecznymi, wspieraniem inicjatyw obywatelskich, programem profilaktyki alkoholowej i narkotykowej. W tym wydziale znajdzie się też Pełnomocnik Prezydenta ds. Osób

Niepełnosprawnych.

Wydział obsługi mieszkańców natomiast zajmie się m.in. prowadzeniem spraw dotyczących dodatków mieszkaniowych, zameldowania i wymeldowania obywateli, ewidencją działalności gospodarczej, prowadzeniem KRS i in. Misję naczelnika powierzono Agacie Żmijewskiej, dotychczasowej sekretarza miasta. Z kolei funkcję sekretarza Marcin Zawila powierzył bliżej współpracownicy poprzedniego prezydenta Barbarze Chrebor, dotychczasowej naczelnik wydziału rozwoju gospodarczego.

W jedną jednostkę połączono dwa wydziały: gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. W wydział geodezji i gospodarki nieruchomości, którym kieruje Jacek Praszczuk (dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału gospodarki nieruchomościami), włączono trzy wydziały związane ze sprawami geodezji, które dotychczas funkcjonowały odrębnie.

W miejsce wydziału oświaty i wychowania pojawił się wydział edukacji i polityki społecznej, który w swoich kompetencjach będzie miał m.in. wszystkie sprawy związane ze sportem. Przekształcono też Wydział Rozwoju Gospodarczego w Wydział Rozwoju Miasta. Wkrótce ogłoszone zostaną konkursy na stanowiska naczelników trzech wydziałów: rozwoju miasta, urbanistyki, architektury i budownictwa oraz dialogu społecznego.

Ze stanowiskiem naczelnika jak na razie pożegnała się tylko Magdalena Kwasiuk, dotychczasowa naczelnik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Budownictwa, która cztery lata temu zajęła miejsce zdymisjonowanego

przez Marka Obrębałskiego Mirosława Jaskólskiego. – To nie jest ostateczna decyzja w sprawie zmian dotyczących struktury organizacyjnej urzędu miasta. Jeśli okaże się, że coś działa nie tak, jak zakładaliśmy, natychmiast nabierzemy poprawki – zaręka się prezydent Zawila.

Angelika Grzywacz-Dudek

Była naczelniczka wydziału architektury Magdalena Kwasiuk 31 marca w Książnicy Karkonoskiej – omawiała plany rozwoju miasta. Dokonają się one już bez jej udziału.

Uzdrowiskowo na plus

Podsumowano akcję promocyjną w ramach programu „Uzdrowiskowo Dolny Śląsk”, którego liderem było miasto Jelenia Góra, a jednym z inicjatorów Marek Obrębałski, poprzedni prezydent stolicy Karkonoszy. – Projekt okazał się efektywny i efektywny. Wprawdzie to nie jest łatwe, by pokazać w miarę sprawiedliwie kilkanaście różnych uzdrowisk w regionie, z których każde ma swoją specyfikę i swoje walory, najczęściej nieporównywalne z innymi, ale suma tego przekazu jest silnym bodźcem promocyjnym – powiedział Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. Przy tej okazji rozmawiano z szefem DOT, Remigiuszem Papiernikiem m.in. w sprawie organizacji placówki DOT w Jeleniej Górze. Zyskałoby na tym miasto, ale i sam DOT, bo otwarcie w Jeleniej Górze siedziby oddziału oznacza dla tej instytucji możliwość sięgania po środki z funduszy transgranicznych. Dopóki jedyną jej siedzibą jest Wrocław, takiej możliwości nie ma.

(RED)

SZÓSTOKLASIŚCI SPRAWDZILI SWOJE KOMPETENCJE

Testowa musztra

Dziewczeta i chłopcy z szóstych klas mieli w miniony wtorek sześćdziesiąt minut na rozwiązanie testów egzaminacyjnych na zakończenie nauki w szkole podstawowej. Wynik sprawdziano nie ma dla nich praktycznego znaczenia, a najważniejsza była obecność i zachowanie procedur.

– Było bardzo łatwo. Na poziomie czwartej klasy – usłyszeliśmy od szóstoklasistów, którzy o godz. 10.20 opuścili sale egzaminacyjne przy Szkole Podstawowej nr 10 im. Skłodowskiej-Curie. – Zadanie z matematyki trochę kłopotu sprawiło, ale trzeba było dobrze się wczytać,

aby zrozumieć. Z polskiego był opis przedmiotu i ułożenie zaproszenia – powiedzieli nam po teście Daria Mroccka, Ewelina Lewandowska oraz Dawid Kulak, uczniowie „dziesiątki”.

Wynik testów na zakończenie klas szóstych nie eliminuje zdających. Można dostać nawet zero punktów, a egzamin uważany jest za zdany. Najważniejsza jest obecność. Kto z przyczyn losowych do egzaminu nie przystąpi w pierwszym terminie, będzie to mógł uczynić w następnym. Osoba, która sprawdzianu nie napisze, nie dostanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

– Mimo to ten test jest potrzebny, bo sprawdza naszą wiedzę od po-

czątku nauki. Bywa jednak różnie, bo nawet bardzo dobry uczeń może się zestresować i napisać ten egzamin źle, dlatego słusznie, że nie ma z tego ocen – zauważa szóstoklasistka Julia Kut. Podobnie uważa jej koleżanka Joanna Komorniczak.

Całemu wydarzeniu towarzyszą niezwykle rygo-



rystyczne procedury. Uczeń nie może się spóźnić więcej niż 10 minut, rozwiązywania zadań nikt nie może zakłócać, wszystko jest pod kontrolą i obserwacją, zdający nie mogą mieć przy sobie żadnych pomocy

naukowych. – Takie procedury ustanowiła dyrekcja Centralnej Komisji Egzaminacyjnej a uszczegółowiła Okręgowa Komisja Egzaminacyjna we Wrocławiu – mówi Alina Rasiewicz, dyrektor SP nr 10.

– Musimy tego przestrzegać, bo na nas spoczywa odpowiedzialność za los naszych 89 uczniów – dodaje. Gdyby doszło do naruszenia procedur, sprawdzian można by unieważnić. Pani dyrektor jest jednak dobrej myśli: wszystko poszło sprawnie, a egzamin – na pierwszy rzut oka – nie powinien sprawić uczniom problemów. Specjalnie zapakowane prace

Test szóstoklasistów to pierwsza poważna próba egzaminacyjna przed kolejnymi. Dzisiejsi szóstoklasisci za trzy lata napiszą testy gimnazjalne, a za sześć lat – maturę. To wszystko będzie oparte na podobnym schemacie.

zostaną odesłane teraz do OKE, której egzaminatorzy zajmą się sprawdzeniem uczniowskiej wiedzy.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK



I już po strachu: uczniowie „dziesiątki” właśnie skończyli pisać testy.

365 HA SUDETÓW WRÓCI DO POLSKI?

Czeski błąd

Zgodnie z informacją, którą podało czeskie radio publiczne, nasi najbliżsi sąsiedzi już wkrótce „oddadzą” nam 365 ha położonych w Sudetach Zachodnich. O jakie tereny chodzi konkretnie? O część województwa libereckiego, mieszczącego się na cyplu frydlandzkim między Świeradowem-Zdrój a Bogatynią.

Powodem decyzji podjętej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Pradze, albowiem to właśnie ta instytucja orzekła zwrócenie Polsce części Sudetów Zachodnich, jest: „Popelniony w latach 50. XX wieku błąd demarkacyjny, wskutek którego Polska straciła wtedy 365 ha terenów między Świeradowem-Zdrój a Bogatynią”, wynika z komunikatu. Co na to władze regionalne województwa, które już niebawem może stać się

hybrydą czesko-polską?

– Jesteśmy małym województwem. Uważam, że jeśli ma dojść do jakichkolwiek reparacji, to w województwie morawo-śląskim lub innych, jeszcze większych, a nie u nas – zaopiniował dziś wojewoda liberecki Stanislav Eichler. I dodał, że: – Proponował odkupienie terenów od Polski, które niegdyś błędnie przypisano Czechom.

Na długości 800 km z Polską graniczy aż pięć czeskich województw: libereckie, hradeckie, pardubickie, olomunieckie oraz morawo-śląskie. Co charakterystyczne, problem regulacji granic dotyczy każdego z nich, choć nie we wszystkich przypadkach jest to wynik „błędów”, a tzw. długów granicznych zaciągniętych w przeszłości. Od 1992 roku sprawą zajmuje się Stała Polsko-Czeska Komisja Graniczna przy MSW w Warszawie.

(Petr)

Oficjalnie oddano do użytku salę sportową przy Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej

– Postawiliście przede mną bardzo trudne zadanie – powiedziała Małgorzata Szmajdzińska, która – bardzo wzruszona – wzięła udział w otwarciu sali sportowej przy Karkonoskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. 4 kwietnia z pompą obiektowi nadano imię śp. posła Jerzego Szmajdzińskiego, który 10 IV 2010 roku zginął w katastrofie smoleńskiej. Salę po-



Małgorzata Szmajdzińska z Grażyną Malczuk, dr Henrykiem Gradkowskim oraz wicemarszałkiem dolnośląskim Radosławem Mołoniem, przecina wstęgę podczas ceremonii otwarcia sali.

święcił ks. dziekan kanonik Bogdan Żygadło. Nie zabrakło wspomnień o patronie, a także – występów studentów, tancerzy i meczu koszykówki na dobry początek. Przebudowa hali była współfinansowana z funduszy Unii Europejskiej. Dlatego, zgod-

nie z wymogami unijnymi, przez pięć lat będzie dostępna tylko dla beneficjentów, czyli słuchaczy KPSW.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

W miniony piątek w Jeleniogórskim Centrum Kultury odbyły się eliminacje rejonowe w 56. Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Wzięli w nich udział laureaci eliminacji miejskich z 18 marca.

Na turniej złożyło się jedenaście prezentacji poezji śpiewanej, wystąpiło szesnastu recytatorów, wysłuchano pięciu uczestników turnieju „Wywiedzione ze słowa”, a także pięciu młodych aktorów w monodramach.

Jurorzy (Joanna Rostkowska - pedagog teatru, Katarzyna Janekowicz - aktorka, Piotr Michalak - muzyk, Łukasz Duda - animator kultury), z pewnością nie mieli łatwego zadania we wskazaniu

Awansowali najlepsi



W poezji śpiewanej sukces sprzed trzech tygodni powtórzyła zwyciężczyni Maria Makara.

tych najlepszych, dla których premią jest kwalifikacja do dalszego etapu zmagania. W poezji śpiewanej sukces sprzed trzech tygodni powtórzyła zwyciężczyni Maria Makara. Drugie miejsce zajęła Kamila Wróbel, a trzecie – Anna Lipiak. Wspomniane panie awansowały do eliminacji wojewódzkich. Wyróżniono Klaudiusza Leśniaka

W turnieju recytatorskim tym razem pierwsze miejsce zdobył Jakub Mieszala. Laureatka eliminacji z 18 marca Patrycja Quach Chi zajęła miejsce drugie. Także drugą, równorzędną lokatę zdobyła zdobywczyni miejsca drugiego sprzed trzech tygodni Karolina

Maciąg. Trzecie miejsce przypadło Michałowi Makuchowi, a wymieniona czwórka przeszła do kolejnego etapu turnieju. Wyróżnienie dla Patricka Rutkowskiego.

W dwóch pozostałych kategoriach przyznano jedynie wyróżnienia. W Turnieju Wywiedzione Ze Słowa przypadły one Maciejowi Kiełarowi oraz Weronice Kołodziejkiej. W zmaganiach „Jednego aktora” za osobowość wyróżniono Konrada Brzezińskiego, a za odwagę – Mateusza Bartę.

(zyava)
FOT. ZYAVA

Dwudziestu pięciu uczniów z sześciu gimnazjów z Jeleniej Góry i regionu wzięło udział w kolejnej edycji turnieju KWOKA (czyli Konkursie Wiedzy O Krajach Anglojęzycznych), zorganizowanym w minioną środę w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1.



dynka” i Gimnazjum przy Zespole Szkół Artystycznych z Jeleniej Góry, Gimnazjum z Lubania, z Zespołu Szkół w Marciszowie oraz z Zespołu Szkół w Lubomierzu. W potyczkach udział

brali też uczniowie ZSO nr 1. – W konkursie pojawiły się przeróżne pytania, począwszy od zadania muzycznego, które dotyczyło twórczości Stinga, po pytania z

historii, geografii czy kulturoznawstwa krajów anglojęzycznych. Wymagana była wiedza ogólna dotycząca krajów anglojęzycznych. Chcieliśmy nakłonić uczniów by nie tylko skupiali się na obowiązkach szkolnych, ale żeby schodzili do biblioteki, czytelnicy, sięgali po książki i wiedzę w internecie – mówi Aldona Mierzwa, nauczycielka języka angielskiego w ZSO nr 1 w Jeleniej Górze i organizatorka zmagania.

(Angela)



Ostatecznie zmagania wygrała Zuzanna Bućko, reprezentantka gospodarzy, która pokonała Karolinę Krzyżków (także z ZSO nr 1) oraz Isabelle Sigrist z Gimnazjum przy ZSRA w Jeleniej Górze. Gratulujemy!

Wiedzą „po angielsku”

Pozamiatają za 200 tysięcy złotych



Nowa zamiatarka w bazie MPGK – ma już za sobą ponad tydzień pracy na jeleniogórskich ulicach.

Nowoczesną zamiatarkę ulic zakupiło Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Bardzo nowoczesne urządzenie produkcji szwedzkiej zastąpi wysłużoną maszynę, która czyści jeleniogórskie trakty od 20 lat. Będzie też mniej uciążliwe dla mieszkańców.

– Automatycznie dostosuje poziom tarcia do powierzchni, przez co szczotki

nie ścierają się szybko. Poza tym ma regulowaną siłę wyrzutu nieczystości, którymi można równomiernie zapełnić skrzynie ciężarówki. Ma także zraszanie:

od lekkiego poprzez kurtynę wodną, co sprawia, że za zamiatarką nie unoszą się kłęby kurzu, jak to było w przypadku poprzedniego urządzenia – podkreśla Michał Kasztelan, prezes MPGK. Cacko kosztowało nieco ponad 200 tysięcy złotych. MPGK – będąc spółką prawa handlowego – nie może korzystać z dotacji miasta i kupiło zamiatarkę z własnych środków. Stare urządzenie nie zostanie wycofane: będzie w rezerwie.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

Pocztowe niepokoje

Pracownicy jeleniogórskich oddziałów Poczty Polskiej obawiają się, że po zmianie prezesa zarządu oraz planowanych przekształceniach część osób zatrudnionych w tej firmie straci pracę.

Coraz częściej, ale nieoficjalnie mówi się też o planowanym zamknięciu oddziału poczty przy ul. Sygietyńskiego w Jeleniej Górze. Na razie tych wieści nikt nie potwierdza, ale też i nie demantuje. Zarządzający przekonują jednocześnie, że w ramach zapowiadanej reformy Poczta Polska będzie kontynuowała projekt zwiększenia dostępności do usług pocztowych w miastach. Ma on polegać na zwiększaniu liczby placówek agencyjnych „w przypadkach uzasadnionych ekonomicznie”. Tak więc trudno jednoznacznie wskazać, czy obawy jeleniogórskich pocztowców są uzasadnione. Pracownicy żyją w niepokoju o swoje miejsca pracy. Poczta jest wciąż jednym z największych pracodawców nie tylko w Polsce, lecz także w naszym mieście.

(Angela)

TAJEMNICZE FRESKI CYSTERSÓW W POKLASZTORNYM BUDYNKU

Historia wymalowała figla

Niektóre pochodzą nawet z okresu późnego średniowiecza. Odkryto je podczas prac przygotowawczych do remontu byłego klasztoru cystersów w Cieplicach. W przyszłym roku ma tam trafić Muzeum Przyrodnicze i Cieplickie Centrum Kultury. Jednak malowidła mogą opóźnić całą inwestycję.

Są prawie wszędzie. Pokrywają ściany większości pomieszczeń. Pokryte warstwą tynku przez lata niewidoczne „ukazały” swoje oblicze podczas wstępnej



fazy przygotowań do remontu budynku poklasztorowego przejętego od parafii św. Jana Chrzciciela przez miasto w celu przystosowania na cele kulturalne. Freski. W jednym po-

mieszczeniu jest wyraźny zarys słońca, w innym – postać ukrzyżowanego Jezusa. Jeszcze w innym – napisy o treści sakralnej. Trudno na razie ocenić ich wygląd w całości, bo odsłonięto tylko fragmenty. Pewne jest jednak, że malowidła są zabytkowe i bardzo cenne.

Być może autorem niektórych jest Michael Willmann nazywany „śląskim Rafałem”.

Co ciekawe, nikt się obecności tych fresków nie spodziewał, choć było niemal pewne, że mogą się znajdować na grubych murach zabytkowej bu-



dowli. Prac konserwatorskich nie ujęto więc w projekcie przebudowy całości. No i jest problem. Freski są, pieniędzy, aby je wyeksponować – brak. Umowa z funduszami unijnymi bowiem ściśle określa kwotę. Malowidła burzą także koncepcję urządzenia wnętrza gmachu. Skoro na ścianach są freski, odpada urządzenie muzeum z pomocą gablot.

Przed wszystkim radość, bo okazuje się, że klasztor jest jeszcze bardziej cennym zabytkiem, choć skalę tego jeszcze dziś trudno określić, bo to pierwsze odkrycia. Faktem jest, że freski są od góry do dołu. Zarówno elementy dekoracyjne, jak i figuralne. Ten klasztor św. świetność osiągnął w okresie największej prosperity klasztoru w Krzeszowie. I to był czas, kiedy z Krzeszowem współpracowali najznamienitsi artyści. Można więc domniemywać, że tworzyli oni także w Cieplicach – powiedział Marcin Zawila.

odkrycia, ale nie ma mowy o pozyskaniu dodatkowych pieniędzy na renowację fresków. Środków brakuje też w budżecie miasta. – Jesteśmy zaskoczeni, drapiemy się w głowę i zastanawiamy się, jak rozwiązać ten problem – zaznacza Marcin Zawila. Miasto chciałoby bowiem wykorzystać te freski jako dodatkowy walor i atrakcję wnętrza restaurowanego gmachu i przyszłego muzeum oraz CCK.

Samorząd czeka teraz na rozmowy z urzędem konserwatorskim. Wiadomo jednak, że brak pieniędzy uniemożliwi sensowne działania. W każdym razie jest taka możliwość, że nie wszystkie freski muszą być odsłonięte, ale o tym zdecyduje już konserwator. „Wyjście awaryjne”? Światło dzienne odzyskają jedynie najcenniejsze malowidła, a inne pozostaną pod tynkiem i czekają na lepsze czasy i więcej pieniędzy.

Konrad Przedzięk

ła prezydent Jeleniej Góry.

Odkrycie mocno może zakłócić harmonogram robót, a z kolei termin zakończenia prac jest ustalony niemal na sztywno. Zdaniem prezydenta można negocjować prolongatę w przypadku takiego



Fot. Konrad Przedzięk

W remontowanym gmachu poklasztornym do początku lat 50. XX wieku działała biblioteka i muzeum, na które składały się zbiory rodziny Schaffgotschów. Później jednak eksponaty rozparcelowano po różnych muzeach w Polsce, a w obiekcie urządzono pralnię i magazyny Uzdrawiska Cieplice. Z dawnych czasów zachowały się potężne regeły, które stoją w mocno zaniedbanych przez lata pomieszczeniach.

Kierowcy z ciężką nogą powinni się dobrze zastanowić zanim przycisną pedał gazu do podłogi. Od minionego wtorku do taboru policji dołączyły nowe pojazdy.

To radiowóz marki Alfa Romeo z wideorejestratorem i kamerami z przodu i z tyłu. Jeleniogórscy policjanci otrzymali też dwa nowe zrywne motocykle marki Honda. Auta o pojemności 1,8 turbo zostały przekazane przez Komendę Wojewódzką we Wrocławiu. Pojazdy trafiły do wszystkich miejskich komend na Dolnym Śląsku, w tym do jeleniogórskiej drogowki. Zakup został dofinansowany z unijnej kasy.

Nowe alfa do osiągnięcia 100 km na godzinę potrzebują siedmiu sekund. Ma 200 KM, wyposażone jest w wideorejestrator, mierzy prędkość, nagrywa na dysk, daje możliwość mierzenia prędkości z każdej pozycji i z każdej

strony, bez konieczności wychodzenia z samochodu. Pojazd jest również wyposażony w mikrofony kierunkowe, dzięki którym można nagrywać rozmowę nawet do 30 m od radiowozu.

Oprócz wspomnianego radiowozu jeleniogórska policja otrzymała też dwa nowe motocykle marki Honda o pojemności 1000 cm³, które 100 km/h osiągną

w 3,5 sekundy. Dołączą one do dwóch posiadanych już przez jeleniogórską policję motocykli marki BMW, które zostały zakupione dwa lata temu.

(Angela) FOT. ANGELA



Drżycie piraci!

Śmiechosteron

Wyjątkowo nie w ostatni poniedziałek miesiąca, ale już za tydzień, 18 kwietnia o godzinie 20-tej będzie można spędzić udany wieczór w zabawnym towarzystwie. Na swój nowy program zaprasza Kabaret Kabaretu Skeczów Męczących. Zdobywcy wielu nagród i wyróżnień podbijają serca fanów dobrej rozrywki oraz ... pań. Ich widowiska są zaskakujące, dynamiczne i naprawdę śmieszne. Wynika to m.in. z zaangażowania oraz radości z jaką często improwizując, podejmują zabawę z widzami.

Bilety w cenie 25 zł, 35 zł i 40 zł można zdobyć: w kasie Teatru, Sklepie Muzycznym DEMO w Jeleniej Górze, na www.biletynakabarety.pl, www.kabaretowebilety.pl oraz u Koordynatora Sprzedaży pod nr tel.: 697-56-58-40.

Organizatorem odbywającego się w ramach Jeleniogórskiej Sceny Kabaretowej koncertu jest Agencja Wydawniczo-Koncertowa SOLO Aleksandra Głownia.

KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH



zafunduj swojemu autku wiosenny lifting

pakiet podstawowy - już od 50 zł
(odkurzanie + mycie + mycie szyb + czyszczenie plastików i kokpitu)

pakiet srebrny - już od 120 zł
(pakiet podstawowy + polerowanie powłoki lakierniczej)

pakiet złoty - już od 200 zł
(pakiet podstawowy + pranie tapicerki)

pakiet all inclusive - już od 250 zł



DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.
JELENIA GÓRA, ul. Spółdzielcza 37,
tel.: 75 64 67 190, 608 889 326

OPLĄTY ZA LOKALE SPĘDZAJĄ SEN Z POWIEK, ALE NIE WSZYSTKIM

Czynszem po łapach!

Handlowa pustka na trakcie śródmiejskim budzi spore niepokoju wśród mieszkańców i turystów. Z prowadzenia działalności rezygnują nawet banki, a przy ul. 1 Maja i Kopnickiej na gospodarza czeka kilkanaście pustych lokali. Z czego to wynika?

Czy w Jeleniej Górze czynsze za lokale użytkowe dzierżawione (wynajmowane) od miasta w celu prowadzenia działalności gospodarczej są wysokie, czy niskie – jest kwestią dyskusyjną, a przy tym – jak się okazuje – budzącą dość spore kontrowersje w gronie samych dzierżawców.

Powiedzenie, że: „każdy kij ma dwa końce” w tym konkretnym przypadku sprawdza się doskonale, bowiem racja jest i po stronie tych, którzy narzekają na wysokość jeleniogórskich stawek czynszowych i tych, którzy powodów do narzekania – po części, szczęśliwym trafem, nie mają. Co więcej, w przypadku tym jawi się również „trzeci koniec” wspomnianego kija, a mianowicie – Urząd Miasta w Jeleniej Górze, którego argumentacja względem zarzutów, kierowanych ze strony dzierżawców lokali, jakoby stawki te były za wysokie, też wydaje się słuszną.

Aby wyjaśnić wszystkie „za” i „przeciw” obowiązującym w chwili obecnej stawkom za czynsz w komunalnych lokalach użytkowych, należy zacząć od samej procedury oddawania w najem tychże. Jak to wygląda „od kuchni”? Nie inaczej, niż na zasadzie przetargu, w którym stawki wyjściowe są wprawdzie ustalone, jednakże zwykle zdecydowanie odstają od stawek, które zostają ostatecznie przyjęte właśnie na drodze przetargu. Odstają, a ściślej, są dużo mniejsze od tych, które ustala się na końcu swoistej „licytacji”. A licytują, co oczywiste, potencjalni najemcy, a co za tym idzie – to oni w konsekwencji odpowiadają za czynsz w danym lokalu, o czym zwykle się zapomina, tłumacząc przedstawiciele magistratu.

– Oddanie w najem lokali użytkowych, następuje po uprzednim przeprowadzeniu przetargu na miesięczną stawkę czynszu za 1 mkw. powierzchni. Przetargi organizuje prezydent miasta. Wykaz lokali wytypowanych do prze-

targu podaje się do publicznej wiadomości w prasie, na tablicach ogłoszeń w urzędzie miasta i ZGL na co najmniej 7 dni przed przetargiem – mówi nam Beata Skowronek, specjalista w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej UM.

Prezydent może odstąpić od ww. zasady, pod warunkiem ustalenia stawki czynszu w wysokości średniej stawki wynikającej z przetargu na lokale w danej strefie miejskiej oraz dla danej funkcji, po uzyskaniu opinii właściwej komisji rady miejskiej. Co ważne, to właśnie rada ustala stawki wyjściowe czynszu za 1 mkw. lokali użytkowych, które „trafiają pod młotek”. – Oddanie w najem komunalnych lokali użytkowych może również nastąpić na drodze przetargu ofertowego, każdorazowo ogłaszanego na stronie internetowej i tablicach UM, i ZGL – dodaje Beata Skowronek.

Osobną jest wszakże kwestią to, czy stawki wyjściowe za czynsz w lokalach użytkowych są w naszym mieście wysokie, czy niskie. W sensie ogólnym, ceny na polskim rynku nieruchomości zarówno mieszkalnych, jak i użytkowych uznaje się za wysokie, dlatego li tylko w tym sensie można powiedzieć ogólnie, że są wysokie także u nas (więcej informacji na temat tychże można znaleźć w Internecie na stronie bip.um-jeleniagora.dolnyślask.pl – przyp. red.). Należy jednak podkreślić, że są one niższe od tych, o czym wspomnieliśmy, które ostatecznie opłacają dzierżawcy.

Jeżeli w przetargu odnośnie danego lokalu, których w ostatnim czasie w Jeleniej Górze odbywa się dość sporo, uczestniczyli jedynie nieliczni zainteresowani tymże lokalem, zwycięzcy przetargów zwykle nie narzekają, gdyż koszty, które są zmuszeni ponosić, zasadniczo nie różnią się od wstępnie ustalonych. Gorzej z kolei, mają zwycięzcy przetargów gromkich i na dużą skalę, albowiem ci zwykle zapłacą znacznie więcej. Z czym, de facto – Wydział Gospodarki Mieszkaniowej UM czy ZGL istotnie mają niewiele wspólnego.

– Podczas przetargów, osoby zainteresowane danym lokalem użytkowym „licytują tenże” na zasadzie podbijania stawki wyjściowej czynszu. Jeżeli zainteresowanie jest duże – jak to było



Taki widok to ostatnio codzienność na śródmiejskim trakcie. Coraz więcej atrakcyjnie położonych lokali zięje pustką.

jeszcze kilka lat temu, gdy gospodarka trzymała się nieźle, czynsz będzie wywindowany. Jeśli małe, jak miało to miejsce w przypadku lokalu, w którym obecnie mieści się Warka (dawna Śnieżynka), czynsz będzie „znośny”. My, po prostu, mieliśmy szczęście w nieszczęściu. Trafiliśmy przetarg, który na tle innych przetargów okazał się dla nas korzystny – mówi Mariusz Krynicki, prowadzący Warę przy placu Ratuszowym.

– Wracając jednak do „narzekających” i tych, którym stawki za czynsz wydają się „do przyjęcia” winą za taki stan rzeczy należy obarczyć koniunkturę. Zresztą, w tym – i jedni, i drudzy zdają się być zgodni. – Stawki wychodzące z UM, pseudo-narzucone, to wynik kilku lat minionych, które dla przedsiębiorców były dobre. Wtedy, obrót był wszędzie, każdy jakoś zarabiał więc było go stać na wynajęcie lokalu za taką czy inną cenę. Dzisiaj, w dobie kryzysu, jesteśmy w innej sytuacji. Owszem, jesteśmy „w stanie” zapłacić czynsz, ale nie o to chodzi, by pracować na rachunki – tłumaczy Aleksander Niedzielski, menadżer TINI Cafe & Bar w centrum miasta.

– Aktualnie płacę czynsz w wysokości 1600 zł. Czy to jest dużo? Wszystko

zależy od koniunktury. Z uwagi na fakt, że w chwili obecnej obroty w Jeleniej Górze spadły drastycznie we wszystkich dziedzinach gospodarki, tak, to jest to kwota bynajmniej nie bagatelna. Myślę, że w tej sytuacji „miasto” powinno renegecować stawki czynszowe z przedsiębiorcami, brać pod uwagę ogólną sytuację na rynku – mówi Jacek Całusiński, kupiec wynajmujący lokal przy placu Niepodległości. – Dobrze by było zorganizować jakieś walne zgromadzenie, na którym i my, i urzędnicy miasteczka moglibyśmy spokojnie, merytorycznie porozmawiać. Przewidywać wspólnymi siłami trudną sytuację, w jakiej się znaleźliśmy. Jesteśmy po tej samej stronie – dodaje Leszek Szymański, prowadzący sklep papierniczy przy ul. Wolności.

Reasumując, koniunktura w Jeleniej Górze w ciągu ostatnich lat podupadła znacznie, a to – rzecz jasna, powoduje frustracje nie tylko wśród dzierżawców lokali użytkowych, lecz całej tutejszej społeczności. Wielu mieszkańców żyje za absolutne minimum,

bezrobocie zdaje się wzrastać niemalże z dnia na dzień, a to wszystko sprawia, że popyt na towary oraz usługi świadczone przez dzierżawców lokali, spada w tempie arytmetycznym.

wobec swoich mieszkańców, którzy je utrzymują. Czy ci, którzy nie narzekają, mogą nie narzekać wcale? Mogą. Z pewnością spotkanie z dzierżawcami i branie pod uwagę renegecacji stawek

Bankom i salonom „nie”!

Pomysłem urzędu na „zablokowanie” mnożenia się banków i innych instytucji mających niewielki związek z handlem tradycyjnym, jest ukrócenie tzw. poddzierżawy, którą właściciele lokali użytkowych w centrum stosowali nagminnie. Samorządowi zależy, aby szczególnie na śródmiejskim trakcie, podstawą działalności gospodarczej była gastronomia oraz inne dziedziny powiązane ze sprzedażą towarów.

Czy ci, którzy wynajęli od miasta lokale za ceny koniunkturalne mają dziś prawo do narzekania, czy może raczej – wołania o pomoc do miasta? Oczywiście, że mają i miasto winne im pomóc, gdyż takie miasto ma obowiązek

za czynsz, przynajmniej w niektórych dzielnicach miasta – tych „mniej” dochodowych, byłoby jakimś rozwiązaniem. Co będzie dalej, czas pokaże.

Piotr Iwaniec
FOT. ZYAWA

Akademia policyjna w Piechowicach



– Chciałbym uczyć się od doświadczonych funkcjonariuszy, być jednym z tych, którzy wejdą w skład klasy... Bez względu na to, czy kiedyś wstąpię do policji, jestem przekonany, że to, co mógłbym poznać ucząc się tutaj, po prostu, przyda mi się w życiu. Ot, choćby samoobrona, w sytuacji, gdy ktoś mnie zaczepi. A przecież wszyscy wiemy, że zaczepiają często – podsumowuje Piotr Mazur, uczeń Gimnazjum im. Jana Pawła II w Piechowicach.

Piątego kwietnia 2011 w Zespole Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach odbył się „dzień otwarty”, podczas którego uczniowie ostatnich klas gimnazjów z regionu mogli zapoznać się z ofertą szkoły. Największe zainteresowanie wzbudziła klasa policyjna, która zostanie uruchomiona we wrześniu br.

To, że klasa policyjna, przedsięwzięcie wszakże bezprecedensowe w powiecie jeleniogórskim, może przyciągnąć tłumy gimnazjalistów

do przewidzenia. Ciekawy program nauki, zakładający przedmioty kierunkowe z zakresu szkoleń typowo policyjnych, samoobronę i techniki interwencyjne, zajęcia strzeleckie, basen czy letni oraz zimowy obóz szkoleniowo-sprawnościowy, to tylko niektóre z zalet nowego „profilu” w

„dzień otwarty” w ZSTiL w Piechowicach, było tej właśnie placówce oświaty. Co więcej, po ukończeniu klasy policyjnej absolwentom teże zostaną przyznane zarówno świadectwa szkolne, jak i certyfikaty, i zaświadczenia z o d b y t y c h s z k o l e ń, ułatwiający podjęcie pracy zawodowej we wszystkich służbach mundurowych!

– Klasa policyjna w ZSTiL w Piechowicach będzie działała w ramach innowacji pedagogicznej: „Bezpieczeństwo i porządek publiczny. Edukacja ogólnopolicyjna”. Uczniowie poznają m.in. strukturę oraz zasady służby w policji, obowiązki i uprawnienia policjantów,

podstawy prawa karnego, zagadnienia z zakresu prewencji kryminalnej i technik kryminalistycznych, jak również przejdą najrozmaitsze szkolenia praktyczne.

Dorota Sobczyńska, dyrektor ZSTiL w Piechowicach: – W założeniu, klasa policyjna będzie klasą „wyróżniającą się”, umundurowaną. Nie ukrywam, że chciałabym, aby stała się naszą wi-

zycówką. – Autorem programu nauczania w klasie policyjnej jest komisarz Zbigniew Klimek z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. To „wyjście policji do ludzi”, pokazanie, że policjant też jest człowiekiem – powiedział nam starszy sierżant Ryszard Figura, który od września br. będzie odpowiedzialny za szkolenie strzelckie i musztrę.

(Petr)
FOT. PETR



PISANE Z UKOSA

Rocznicowa refleksja

Rocznica okazją do refleksji jest, z rocznicą wszakże do czynienia mieliśmy wczoraj. Równo rok temu, w katastrofie pod Smoleńskiem zginęli Prezydent RP, Lech Kaczyński i czołówka polskich elit politycznych. Rok ten – minął. W jakich nastrojach? Czy dzisiaj jesteśmy tacy sami, jacy byliśmy wtedy?

Jeszcze kilka dni temu byłem święcie przekonany o tym, że nigdy nie odwołam się w żadnym ze swoich felietonów do tego, co stało się 10 kwietnia 2010 r. Do tragicznej katastrofy, która jest bez wątpienia jednym z najsmutniejszych wydarzeń nie tylko w dziejach Polski, lecz także na skalę światową. Wydarzeń, których ogólna wymowa, jak również także samo znaczenie wzbudziły dyskusje, których kres upatrywać wraz z końcem naszej cywilizacji. Niektóre, bardzo potrzebne. W przypadku Smoleńska – również, aczkolwiek wskutek tejże dyskusji wizerunek polskiego społeczeństwa z lokalną społecznością włącznie zmienił się diametralnie (i przybrał kształt bardzo niekorzystny), co dla mnie li tylko „Smoleńsk 2010” uczyniło prywatnym tabu. Tematem, którego nie chcę poruszać, albowiem temat ten sprawia mi przykrość – bo jestem społecznie wrażliwy, miast uświadamiać mi i cieszyć zarazem, że jestem członkiem narodu, który tragizm łączy, a nie dzieli. Którego wyciąga wnioski i konsekwentnie „trzyma się” realizacji założeń z wniosków wynikających. I którego przedstawiciele działają, zamiast obiecywać czy pieklić się nieustannie.

Właśnie dlatego, do tej pory „Smoleńsk 2010” poruszyłem jeden raz, kiedy to przyszło mi zrehabilitować pogrzeb pary prezydenckiej na Wawelu, gdyż wtedy akurat pracowałem w pięknym Krakowie. Z żalem i nieskrywanym współczuciem dla wszystkich ofiar katastrofy, do której doszło tak niespodziewanie.

Dlaczego dziś mówię? Bo to, czego dane mi było doświadczyć wczoraj (czy wcześniej jeszcze, tuż przed „obchodami...”) szaleć przeżywało. To, co z masochistyczną determinacją dusiłem w sobie przez tyle czasu, postanowiłem znów uzewnętrznić. W założeniu,

że po raz ostatni. Raz jeszcze jeden jedyny, z okazji rocznicy, która jest do refleksji. Krótko.

Czy dzisiaj jesteśmy tacy sami, jacy byliśmy wtedy? Gorsi, jak rzekłem, niestety. A lepsi być powinniśmy. Rok, który właśnie minął, był rokiem znaczącym – bo strasznym! Tragedia w największym tego słowa znaczeniu (i nikt nie mówi, że jest inaczej, bo jakże inaczej można by mówić), której doświadczyliśmy dnia 10 kwietnia 2010 roku miała olbrzymią szansę odmienić spojrzenie nas wszystkich: polityków – na sposób rządzenia krajem oraz nastroje panujące na politycznej arenie, zwykłych obywateli – na osobiste zacierzenie i degrengoladę, w którą często popadają. Tragedia ta, postawiła szereg ważnych pytań: o sukcesję władzy, o kondycję narodu w sensie ogólnym, ordynację wyborczą, rolę liderów w partiach politycznych i relacje między nimi, nikogo z imienia nie wymieniając, wreszcie – o to, jacy jesteśmy my sami, czy umiemy jeszcze wznieść się ponad wszystko i złączyć się w bólu nie tylko w dniu „0”, lecz w dniach po katastrofie. Nie umiemy, i chyba już nigdy nie będziemy umieć, nad czym bardzo bolewać.

Cokolwiek dziś byśmy nie powiedzieli o „Smoleńsku 2010” i obchodach jego rocznicy, będzie źle. Zawsze będzie tak, jak mówić się nie powinno. Społeczność Jeleniej Góry, jak i cała Polska podzieliła się na obozy, i nic, co jest związane z innym z obozów, nigdy nie będzie dobre. Podczas wczorajszych uroczystości, owszem, politycy starali się nie wypaść stronnicy, z kolei ich zwolennicy – wręcz przeciwnie. Mówiacy o katastrofie smoleńskiej, od roku, bezustannie, bez względu na „kolor”, „stronę” i „przynależność”, zdają się coraz bardziej tracić kontakt z rzeczywistością i miotać w matriksie agitki, na co „bezzstronni” zacierają ręce. Jest źle, i może być jeszcze gorzej. Rok od Smoleńska był rokiem frustracji, i tyle. Czy frustracji kres kiedyś przyjdzie? Czy pękają jak balon, a jeśli, to co wtedy będzie? Zastanawiać się trzeba, to pewnie. Już nic nie powiem.

Piotr Iwaniec

PLOTKI I FAKTY

Zamiatanie razy dwa

Zbieżność to, czy przypadek? Nie wiemy. W każdym razie na ten sam dzień, poniedziałek, 4 kwietnia, prezydent Marcin Zawila zaplanował konferencję prasową, na której miał ogłosić, jak pozamiatał struktury urzędu miasta. O efektach tego „sprzątnięcia” piszemy na stronie piątej. Także w poniedziałek prezydenta zaproszono do remizy MPGK w celu demonstracji zamiatarki ulicznej spowodowanej ze Szwecji (o tym czytaj na stronie siódmej). Wniosek – jeśli prezydent uzna, że nie wymiósł z ratusza wszystkich paproszków, zamiatarka MPGK robi tam „swoje”. Bez rewolucji się nie obędzie, bo urządzenie musi najpierw sforsować zabytkowe bramy magistratu.

Bruk do odzyskania

Do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze liczni mieszkańcy apelują, aby – zamiast co roku łatać nieskończenie wiele dziur w wyszczerbionym asfalcie – po prostu z niektórych ulic go zerwać. Oczywiście z tych, na których pod poszarpanym dywanikiem bitumicznym uśmiecha się poniemiecka kostka brukowa. Być może nie jest w stanie idealnym, ale z całą pewnością nieporównywalnie lepszym niż peerelowski wybrakowany asfalt zeżarty zębem czasu i zaniedbania. Czy drogowcy uznają ten wniosek za koncepcję słuszną? Wątpić śmiemy, aczkolwiek sprawa warta jest głębszego przeanalizowania (bez jednego głębszego – rzecz jasna – wiadomo czego).

(anzol)

Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja

Migawką i piórem Jelonki.com



- Ty, Jurek, co ten radny Mróz tak milczy?



- Wiesz, Wojtek, na sesjach to gada za trzech!



- A teraz nabrał w usta wody bez dopłat.

Wojciech Jastrzębski, prezes Spółki Wodnik, Jerzy Lenard, przewodniczący rady miejskiej, Krzysztof Mróz, radny PiS.

(anzol)

OKIEM NACZELNEGO



Zawsze w górę

Miałem raz sen, że musiałem mój proces edukacji zaczynać w „Żeromie” raz jeszcze. Matko Boska! Jak pomyśle, to mam dreszcze. Czy rzeczywiście ta najczęściej kojarzona z Jelenią Górą szkoła jest takim piekłem, jak ją malują?

Szkolne uprzedzenia, mity, rezydenturę i... ciarki wspomnień. Przejście w koszmary tworzą oniryczną rzeczywistość grozy. Nie będę się wdawał w szczegóły przeżyć tamtej nocy. Pamiętam, że na matematykę i fizykę nie chodziłem wcale. I właśnie pan dyrektor Paweł Domagała miał mnie z tego powodu z „Żeroma” relegować. W furii strącił przy okazji portret Żeromskiego oraz

hasło „Semper in altum”. Ale wywalił nie zdążył, bo się obudziłem.

Uwierzyć: byłem najszcześliwszym człowiekiem pod słońcem, skonstatowawszy, że to była tylko mara! A może nie? Sprawdziłem datę w kalendarzu. Przeanalizowałem, że przecież za moich czasów pan Domagała jeszcze dyrektorem nie był, więc wyrzucać mnie nie mógł. Zerkałem jeszcze, czy w szufladzie jest moje świadectwo maturalne. Z datą sprzed 25 lat. Było. Uff! Co za ulga! I choć wcale nie uważam dziś, że czasy licealne były przedsiódkiem piekła, wciąż w podświadomości tkwi coś, co stawia to przeświadczenie w świetle wątpliwości.

Szkoła ciągnie się za człowiekiem jak... No właśnie. Ten element porównania niech każdy sobie uzupełni. Większość z państwa dopisze coś negatywnego. Bo w szkolnych latach różnie bywało, często niekoniecznie dobrze, toksycznie wręcz. Jednak trucizna ta z perspektywy czasu traci swoje właściwości, które kiedyś powodowały odruchy buntu i zniechęcenia.

Te pojawiały się z różną intensywnością niemal zawsze. Przecież byłbym kłamcą wierutnym, gdybym napisał, że do wielkiego gmachu górującego nad Jelenią Górą pomykałem pełen radości z uśmiechem w sercu i radosnym śpiewem na ustach: hej ho, hej ho! Do „Żeroma” by się szło! A raczej nie „by”, tylko się „szło” bez trybu przypuszczającego.

Szło się w katorzce bolesnego „indicativusa absolutusa” – trybu oznajmującego absolutnie popędzanego bitem rozkaznika wynikającego z obowiązku szkolnego oraz innych „wierzytelności” wobec norm społecznych. Które to normy społeczne nakazują wyjść na przyzwoitego człowieka, a szkoła – podobno – w tym pomaga(ła). Szło się, a raczej powłóczyło się nogami, aby iść jak najdłużej a może i nigdy nie dojść do tych grubych murów, które odcinały człowieka od strefy beztroskiej wolności.

Za moich czasów pojęcie „Żerom” nie funkcjonowało wcale. Mówiło się po prostu: „Ogólniak”. I choć już wówczas ogólniaki były dwa („Norwid” działał w Cieplicach), mówiąc „Ogólniak”, miało się na myśli to,

co dziś nie tylko młodzież określa „Żeromem”. Po prostu. Dziś „Ogólniak” mówią tylko starzy absolwenci. Sam przestawiłem się na modłę nowoczesną i derywuję: „Żerom”. Ten skrótowiec od nazwiska patrona (może i wielce szanowny Stefan taką ksywę miał w szkole?) budzi wciąż skrajne emocje.

Z jednej strony „Żerom” to szkoła elitarna, pokoleniowa, snobistycznie wybierana przez kandydatów na absolwentów. Zresztą ci „snobistyczni” najczęściej pozostają tylko „kandydatami”, a bywa, że to, co mi się śniło, im się spełnia. A z drugiej? To bezduszna zimna wylegarnia, zmuszająca do przedbiegów wyścigu szczurów, sztucznie kreująca wizerunek, wyścieńczająca i piorząca mózgi biednych żaków. – Zwróćcie, póki jeszcze możecie! – poradził „ostatnio” kandydatom uczniowskie wygi.

To nic nowego, bo „Ogólniak” podobne skojarzenia budził przed

ćwierćwieczem. Coś w tym jest. W dobiegającym setki lat gmachu wciąż drzemie bowiem duch surowości dawnych belfrów, którzy – choć nie wahali się przed stawianiem „pały” – potrafili nauczyć. A nawet – choć czynili to powściągliwie – pokazywali w momentach trudnych ludzkie odruchy, których dziś wielu młodym bezdusznym pedagogom brakuje.

Klasy „Żeroma” są przesiąknięte tradycją solidności, którą młody człowiek traumatycznie przeżywa. I za którą po latach jest wdzięczny. I nawet jeśli tę wdzięczność przypłaca od czasu do czasu koszmarami sennymi. Wynagradza to świadomość, że – przekraczając progi „Żeroma” jestem szczęśliwy, że byłem jego uczniem. Choć wtedy w czasie terazniejszym wcale bym tak o sobie nie powiedział.

Konrad Przedzięk

ROK PO KATASTROFIE RZĄDOWEGO SAMOLOTU POD SMOLEŃSKIEM

Pamięć, cisza, nadzieja

Kiedy wczoraj (niedziela, 10 kwietnia) po godzinie 8. 41 zamilkły syreny alarmowe, w ciszy, która zapadła wśród zgromadzonych przed pomnikiem Pamięć i Niepodległość w pierwszej rocznicę katastrofy rządowego samolotu pod Smoleńskiem, rozległy się wiosenne trele ptaków...

Przed godziną, w której rok temu podchodzący do lądowania rządowy Tu-154 M z elitą polskich polityków, duchownymi i wieloma działaczami niepodległościowymi na pokładzie rozbił się w Smoleńsku, na plac przed Kościołem Łaski ze świątyni wyszli wierni przerwawszy rozpoczętą właśnie Mszę Świętą.

Już wcześniej przed pomnikiem Pamięć i Niepodległość gromadzili się ludzie, w tym organizatorzy

akcji ze środowisk niepodległościowych. Można było zapalić symboliczny znicz pamięci w obrębie biało-czerwonej szachownicy, która – sformowana ze zniczy właśnie – miała powstawać przez całą niedzielę. Wartę honorową przed pomnikiem, przy którym ustawiono listę pasażerów tragicznego lotu oraz zdjęcie pary prezydenckiej śp. Lecha

i Marii Kaczyńskich, zaciągnęła młodzież.

Dokładnie o godz. 8. 41 powietrze przeszył jęk syren alarmowych. Ludzie pogrążeni w skupieniu i modlitwie czcili pamięć ofiar katastrofy sprzed roku. Kiedy syreny zamilkły, w ciszy rozległy się trele ptaków, które na drzewach przy-

kościelnego byłego cmentarza czują wiosnę. Znak nowego życia, nadziei.

Ksiądz plk Andrzej Bokiej, w krótkim przemówieniu, przypomniał cel tego zgromadzenia. Zaapelował także o oświecenie sumień tych, którzy nie rozumieją, jak ważna jest pamięć, nie tylko o tragedii smoleńskiej, ale pamięć w ogóle. List od posłanki Marzeny Machałek przeczytał radny Ireneusz Łojek. Póź-

niej modlono się o tchnienie Ducha Świętego, którego moc zwłaszcza w

takich momentach jest bardzo potrzebna podzielonemu narodowi.

Przed godziną 9. wznowiono Mszę Świętą, którą odprawiano w intencji spokoju dusz tych, którzy przed rokiem stracili życie w katastrofie lotniczej. Modlitwą ogarnięto także rodziny ofiar tamtej tragedii. Czu-

wanie przed pomnikiem Pamięć i Niepodległość trwało całą niedzielę.

Konrad Przedzięk

Tablica pamięci Jerzego Szmajdzińskiego odsłonięta

Wczoraj (niedziela, 10 kwietnia) w rocznicę katastrofy rządowego samolotu TU-154M pod siedzibą SLD przy ulicy Wojska Polskiego w Jeleniej Górze odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamięci Jerzego Szmajdzińskiego.

Podczas kameralnej uroczystości, którą rozpoczęła poseł Elżbieta Zakrzewska, wspomniano postać posła – nie polityka, lecz człowieka zaangażowanego w życie Jeleniej Góry, społecznika, sportowca, przyjaciela obdarzonego dużym poczuciem humoru, empatią, kolegę z lokalnego podwórka.

Prócz odsłonięcia pamiątkowej tablicy, w siedzibie SLD zainauguro-

wano wystawę fotografii ukazujących Jerzego Szmajdzińskiego w sytuacjach codziennych, zwykłych. – Chcielibyśmy, by zwiedzający wystawę zobaczyli Jurka uśmiechniętego, wesołego; ukazać człowieka stąd takim, jakim był naprawdę, a nie postać związaną z polityką. Swoją drogą, był to człowiek o wielkim sercu, niezwykle kontaktowy, przyjacielski – podsumowała Elżbieta Zakrzewska.

(Petr)
FOT. PETR



Znaliśmy ich, brak ich wśród nas

W miniony piątek w domu katechetycznym przy kościele św. Erazma i Pankracego odbył się wieczór poświęcony wspomnieniom ofiar katastrofy rządowego samolotu TU-154 M.

To właśnie tragicznie zmarłym, jak również ich rodzinom w domu katechetycznym (dawnie kolegium jezuickie) przy kościele św. Erazma i Pankracego dedykowano wieczór smutnego rozpamiętywania, którego clou stanowiły wystąpienia prof. Ryszarda Legutko,

Adama Lipińskiego, ks. dziekana Bogdana Zygałdo, Bożeny Dudzińskiej i posłanki Marzeny Machałek, wspominających: „tych, których znali, i których już z nimi nie ma”.

– Rocznicą katastrofy pod Smoleńskiem to okazja do zastanowienia się, głębszej refleksji nad tym, co było, przypomnienia sobie

sylwetek ofiar, jak również przemyślenia tego, jak żyliśmy przez ten czas, który od katastrofy minął. Dla mnie, wieczór ten, jak i wszystkie uroczystości z rocznicą związane mają znaczenie szczególne, bowiem podobnie jak wspo-

minający ofiary na forum, ja też część z tych ludzi znałem, spotykałem się z nimi na co dzień – mówił nam radny Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Mróz, jeden z organizatorów wczorajszego wydarzenia.

Przed wystąpieniem wyżej wspomnianych w domu katechetycznym przy kościele św. Erazma i Pankracego wysłuchano „pieśni żałobnej” w wykonaniu Małgorzaty

Przybysz, odmówiono modlitwę „Anioł Pański” w intencji ofiar katastrofy i uczestniczono w projekcji „Mgły” w reż. Marii Dłużewskiej i Joanny Lichockiej, ukazującej katastrofę Smoleńską „według” urzędników kancelarii śp. Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta RP.

(Petr)
FOT. PETR

Msza za bezpieczne loty

Wczoraj o godzinie 16 na Górze Szybowcowej odprawiono Mszę Świętą, której inicjatorem był Aeroklub Jeleniogórski. Eucharystię sprawowano w intencji bezpie-

nych lotów w rozpoczynającym się sezonie. W tym roku ta uroczystość zbiegła się z obchodami pierwszej rocznicy smoleńskiego dramatu.

Moc wspomnień

W Książnicy Karkonoskiej wczoraj (niedziela) odbył się wieczór wspomnień poświęcony dwóm honorowym obywatelom Jeleniej Góry, którzy zginęli pod Smoleńskiem: śp. Ryszardowi Kaczorowskiemu, ostatniemu emigracyjnemu prezydentowi RP, oraz śp. posłowi Ziemi Jeleniogórskiej Jerzemu Szmajdzińskiemu. Wydarzeniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa. Były też

projekcje filmów. Postać R. Kaczorowskiego wspominał m.in. Jerzy Pokój, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, a postać Jerzego Szmajdzińskiego – Andrzej Dobrowolski, prezes zarządu Fundacji im. J. Szmajdzińskiego. Przewodniczącym Rady tej Fundacji jest Aleksander Kwaśniewski.

(RED)



DRUGIE DNI MUZYKI PASYJNEJ PRZESZŁY DO HISTORII

Ból w piękno przekuty



Anna Patrys, Rafał Żurkowski i Dagmara Miller – soliści czwartkowego koncertu

Pergolesi zmarł na gruźlicę w wieku lat 26 w roku 1736, a „Stabat Mater” napisał na łożu śmierci i nigdy tego dzieła nie usłyszał. Samo „Stabat Mater” pozostało jedną z kilku se-

li się bowiem inni kompozytorzy: od Vivaldiego aż do współczesnego Pendereckiego. Dzieło włoskiego kompozytora – choć powstało, gdy twórca świadomy był, że w oczy za-

gląda m u śmierć – nie ma klimatu w rozrywającej serce żaloby. Bije z niego nie tylko głębia refleksji o przemijaniu, lecz także energia pozytywna, co ma swoje źródło w stylistyce Pergolesiego, który wszak znany jest najbardziej jako autor oper buffo.

O powstaniu dzieła i życiu kompozytora pokrótce odpowiedziała Elżbieta M. Terlega, krytyk i pedagog muzyczny, która była pomysłodawczy-

kwencji sakralnych po decyzjach Soboru Trydenckiego (wycofał znaczną większość z ponad 900 tych średniowiecznych utworów wokalnych o tekście nie pochodzącym z Ewangelii).

„Stala Matka bolejąca, koło krzyża lży lejąca, gdy na krzyżu wisiał Syn” – to jedno z polskich tłumaczeń łacińskiego początku wspomnianej sekwencji, która ma swoje słowa niemal w wielu językach. Tematyka zatem sytuuje dzieło w czasie Wielkiego Postu, nie bez powodu zatem zabrzmiało ono podczas trwających właśnie II Dni Muzyki Pasyjnej.

„Stabat Mater” Pergolesiego, choć trwa ledwie około 40 minut, jest jednym z piękniejszych tego typu utworów. Sekwencją inspirowa-

Na estradzie Filharmonii Dolnośląskiej wystąpił Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Nowowiejskiego



Krzysztof Gotartowski (klawesyn) i Edward Sytiano (flet)

MECENASEM DNI MUZYKI PASYJNEJ JEST URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO.

ze Zgorzelca, oraz solistki, jeleniogórzanki: Katarzyna Białkowska (sopran) oraz Gabriela Gąsłowska (mezzosopran), obydwie uczennice klasy śpiewu PSM I i II stopnia im. Moniuszki w Jeleniej Górze. Całość wykonania poprowadziła opiekunka chóru, pani Anna Łopatka.

Publiczność przybyła niezbytlicznie, ale w tym przypadku wpłynęło to na korzyść koncertu. Kameralny nastrój jedynie wzmocnił brzmienie pięknej

fragmety świetne znane, choć – szkoda – rzadko słyszane w salach koncertowych. Jak powiedziała Elżbieta M. Terlega, kto nie doznał wzruszeń przy dźwiękach „Stabat Mater” Pergolesiego słuchanych ze świadomością okoliczności powstawania dzieła, musi pomyśleć nad większą otwartością serca i charakteru.

Konrad Przedzięk
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Kameralnie i wokalnie

II Dni Muzyki Wokalnej rozpoczęły się od koncertu kameralnego, który zabrzmiał w minioną środę. Andrzej Więckowski wprowadził melomanów w historyczny kontekst wykonywanej muzyki. Później brzmiały już tylko subtelne dźwięki baroku. Wystąpili Edward Sytiano – flecista oraz Krzysztof Gotartowski grający na klawesynie. W ich wykonaniu zabrzmiały kameralne dzieła Johanna Sebastiana Bacha m. in. Sonata Nr 1 h-moll na flet i klawesyn BWV 1030, Sonata a-moll na flet solo BWV 1013. Z kolei w czwartek wystąpili: Anna Patrys – sopran, Dagmara Miller – mezzosopran, Rafał Żurkowski – tenor, którym na fortepianie akompaniował Mirosław Gąsieniec. Zabrzmiały arie z dzieł podniosłych powstałych w różnych okresach: od baroku po klasycyzm i romantyzm. Na finał II Dni Muzyki Pasyjnej w Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa wykonano wczoraj (niedziela, 10 kwietnia) Pasję wg świętego Jana Johanna Sebastiana Bacha. Wystąpiło ponad stu wykonawców, w tym chór Cantores Minores Wratislaviensis oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej. Koncert odbył się już po zamknięciu tego numeru Jelonki. Do wydarzenia wrócimy za tydzień. Czytaj też na www.jelonka.com

(z y a v a)
FOT. ZYAVA



Elżbieta M. Terlega

Trudno pojąć, że w umyśle zaledwie 26-latk w dramatycznych okolicznościach nieuleczalnej choroby narodziło się dzieło tak prześycone pięknem. Mowa o „Stabat Mater” Giovanniego Battisty Pergolesiego, które w miniony piątek – w trzeciej odsłonie II Dni Muzyki Pasyjnej – 275 lat po jego śmierci zabrzmiało w Filharmonii Dolnośląskiej w wykonaniu adeptów muzyki niewiele młodszych od autora.



Anna Łopatka – dyrygent



Katarzyna Białkowska i Gabriela Gąsłowska

muzyki, w której przeplatały się partie solowe z choralnymi, wszystkie tonowane wyważonym BC fortepianu. Niektóre

Chór PSM I i II stopnia im. Nowowiejskiego ze Zgorzelca spisał się świetnie.

WYROK ZA ZABÓJSTWO SĄSIADA

Ćwierć wieku w celi

Pod koniec marca przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze zapadł wyrok skazujący 21-letniego mieszkańca Małej Kamienicy Janusza U. za zabójstwo ponad 50-letniego Mariana L., do którego doszło 3 października 2010 roku.



Zdarzenia skazując Janusza U. za zabójstwo z zamiarem bezpośrednim. – Sąd zgodził się z wnioskiem o taki wymiar kary uznając, że Janusz U. jest osobą, która na dłuższy czas powinna zostać wyeliminowana ze społeczeństwa – poinformowała prokurator Violetta Niziołek, rzeczniczka

Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

(RED)
FOT. ANGELA

Sąd wymierzył zabójcy karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności podzieliwszy ocenę prokuratora co do charakteru

Do zbrodni doszło 3 października 2010. U. pozbawił życia L. w wyniku awantury, do której doszło po zakrapianej alkoholem imprezie po wykopkach. Sprawca najpierw poszkodowanego pobił, a później – myśląc, że już nie żyje – wrzucił do szamba. Sekcja zwłok wykazała jednak, że przyczyną śmierci było utonięcie. Orzeczenie sądu nie jest jeszcze prawomocne.

Kto widział wypadek?

Jeleniogórska policja poszukuje świadków wypadku drogowego, do którego doszło 2 kwietnia 2011 roku około godziny 17 na drodze z Karpacza do Jeleniej Góry.

54-letni kierujący VW na skrzyżowaniu Mysłakowice – Kowary

wyprzedzając inny pojazd, wypadł z drogi, uderzył w barierkę i dachował. Do szpitala przewieziono 16 pasażerów. Kierowca był pijany: miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. O zdarzeniu pisaliśmy przed tygodniem.

(KMP)
FOT. PETR

Kto widział przebieg tego wypadku lub posiada jakiegokolwiek informacje na jego temat, proszony jest o kontakt z funkcjonariuszem z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze przy ul. Armii Krajowej 22 pokój nr 11 osobiście lub telefonicznie pod nr tel. 75/7520312 lub 75/7520231 (sekretariat).



Ludzie kina pilnie poszukiwani

Kinooperatorzy, bileterzy, sprzątaczkę, kasjerki – wszyscy, których przeszłość wiąże się z kinami jeleniogóorskimi – proszeni są o kontakt z Jeleniogóorskim Centrum Kultury.

Wszystko w związku zaplanowanym na listopad wydarzeniem pod roboczą nazwą Jeleniogórska

Ścieżka Kinowa. Organizatorzy, czyli między innymi Książnica Karkonoska, Jeleniogórskie Centrum Kultury oraz Archiwum Państwowe, mają zamiar zaprosić miłośników kina na projekcję pierwszych niemych filmów, które były w repertuarze początkowego okresu działania kin w mieście. Jest też plan zorganizowania koncertu muzyki filmowej.

– Przed wszystkim chcielibyśmy

podziękować ludziom kina, którzy do dziś pozostali anonimowi, choć to właśnie dzięki nim takie placówki działają i działały – mówi Waldemar Wilk z JCK, współorganizator wydarzenia, który czeka na zgłoszenia w siedzibie JCK przy ulicy 1 Maja 63. W związku z wydarzeniem organizatorzy ponawiają apel do mieszkańców, którzy posiadają archiwalia związane z kinami, o udostępnienie

ich na okolicznościową wystawę, która ma towarzyszyć wspomnianej imprezie.

(tejo)

Patronem medialnym Jeleniogórskiej Ścieżki Kinowej jest tygodnik i portal Jelonka.com.

Taksówki nie mogą podrożeć!

ROZMOWA JELOŃKI

Ze Zbigniewem Lechem prezesem korporacji „Śnieżka” rozmawia Piotr Iwaniec.

– Czy w kwietniu podrożeją jeleniogórskie taksówki?

– Ktoś puścił taką plotkę, to fakt. Kto? Trudno powiedzieć. Co ciekawe, w chwili obecnej „żyje” ona nie tylko wśród mieszkańców Jeleniej Góry, lecz także w gronie samych taksówkarzy. Rzecz jasna, niektórych, którzy dali się wciągnąć w tę jakąś dziwną prowokację. Powtórzę raz jeszcze, nie mam zielonego pojęcia, kto puścił

taką plotkę i dlaczego. Może w celu weryfikacji rynku? Sprawdzenia, jaka będzie reakcja poszczególnych korporacji, czy przychylił się do tego pomysłu? Nie wiem. Zapytał pan wprost, ja wprost odpowiem – jeleniogórskie taksówki, po prostu, nie mogą podrożeć!

– Jak to? Podwyżki cen za przejazd taksówką wiązałyby się przecież z korzyścią dla samych taksówkarzy?

– Teoretycznie. W praktyce, wręcz przeciwnie. Już teraz popyt na poruszanie się taksówkami w Jeleniej Górze i okolicach jest stosunkowo mały, więc proszę pomyśleć, co by się stało, gdyby ceny za przejazd tymi poszły w górę. I to wraz z początkiem wiosny, kiedy to ludzie już niemal w ogóle nie korzystają z taksówek – niezmotoryzowani wybierają rower, piesze spacerzy czy, ewentualnie, autobus. Należy również pamiętać, że większość mieszkańców Jeleniej Góry, po prostu, nie stać na taksówki.

5 zł za początkowy kilometr plus ok. 3 zł za

kilometr „następny” to wcale niemało biorąc pod uwagę zarobki tutejszej społeczności, która – w dużej mierze – żyje za absolutne minimum krajowe. Osobiście uważam, że jakiegokolwiek podwyżka w cenie jeleniogórskich taksówek byłaby „strzałem w kolano”, albo inaczej, „strzałem w głowę” dla korporacji, która wpadłaby na taki pomysł! My, tj. „Śnieżka” cen nie podniesiemy, choć łatwo nie jest. Ba! Gdyby na walnym zgromadzeniu taksówkarzy z regionu taki pomysł w ogóle się pojawił, sam byłbym jego największym antagonistą!

– Wspomniał Pan o niskim „popycie na taksówki” w Jeleniej Górze i okolicach. Rzeczywiście jest aż tak źle?

– Moim zdaniem jest bardzo źle. Na taksówce zacząłem pracować już w latach 70., kiedy to na przejazd tym właśnie środkiem transportu mógł sobie pozwolić każdy. Wtedy, najzwyczajniej w świecie taksówki były tanie, dostępne dla wszystkich. Teraz też są tanie, jeżeli weźmiemy pod uwagę ceny paliwa, czas pracy kierowcy, zużycie samochodu itp. jednak, paradoksalnie, drogie w stosunku do społecznych zarobków. W Jeleniej Górze niejedną chciałby sobie na przejazd taksówką, jednakże pozwolił

sobie nie może. Dlatego też, w naszej branży popyt jest naprawdę bardzo mały. Rzecz jasna ja to rozumiem. Z drugiej jednak strony, boli mnie bardzo, że nie ma na to jakichś skutecznych sposobów. Aktualnie korporacje nie mogą obniżyć cen – dostosować ich do poziomu odpowiadającego mieszkańcom, gdyż nie miałyby z czego się utrzymać. Podkreślam jednak, że podnieść też nie mogą, bo wtedy na pewno by upadły.

– Czy jest coś jeszcze co stawia taksówkarzy w sytuacji równie trudnej?

– W Jeleniej Górze „utrudnia nam życie” bardzo niedobra konkurencja. „Niedzdrowa”, albowiem wynikająca z faktu, że miasto wydaje licencje emerytom z wiadomych klas społecznych, tzw. „byłym...”, posiadającym inne, przynoszące wcale niebagatelne dochody źródła utrzymania. Rzecz jasna, nie mam nic przeciwko temu, by „byli” jeździli na taksówkach. Chodzi mi jedynie o to, aby w takim przypadku nie otrzymywali dodatkowych świadczeń. Dlaczego my mamy płacić za wszystko z własnej kieszeni? Myśleć o tym, że najpierw trzeba zapłacić ZUS, następnie zadbać o samochód, a dopiero na samym końcu – zarobić. Przegrywamy z nimi już na starcie! I to jest źle, bardzo źle. No, ale to już jest kwestia prawna, której, póki co, chyba nikt nie zamierza rozwiązać. Tu i na terenie całego kraju.

Dziękuję za rozmowę.

(Petr)
FOT. PETR

FOT. PETR



Przedświątecznie w pasażu

Zwieńczone ażurowym dachem trzecie piętro Pasażu Grodzkiego w Jeleniej Górze gościło w pierwszy weekend miesiąca wytwórców, którzy wystawili swoje stoiska na Jarmarku Wielkanocnym. Do świąt jeszcze prawie dwa tygodnie, ale już można było zaopatrzyć się w bardziej

trwałe produkty. Wizyta w Pasażu Grodzkim dała też okazję do zobaczenia wystaw. Jedną z nich są fotografie ilustrujące przedstawienia Teatru im. Norwida.

(tejo)
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Ukradła torebkę z 10 tys. zł

Policjanci z Cieplic zatrzymali 53-letnią kobietę bez stałego miejsca zamieszkania podejrzaną o kradzież torebki ze sporą sumą pieniędzy w środku.

Do zdarzenia doszło na początku kwietnia w jednym z jeleniogórskich parków. Pokrzywdzona odpoczywała na ławce, a na jej oparciu powiesiła torebkę. Sprawczyni wykorzystując nieuwagę

właścicielki, torebkę ukradła. W środku były dokumenty, 10 tysięcy złotych oraz telefon komórkowy.

Policjanci namierzili sprawczynię, a w wynajmowanym przez nią lokalu odnaleźli skradziony telefon i dokumenty. Część skradzionych pieniędzy złodziejka przepiła. Za kradzież grozi jej kara do pięciu lat więzienia. Policja apeluje do mieszkańców o pilnowanie swojego mienia.

(KMP)

Łatwiej do centrum

– Do niedawna mieliście Państwo problem z wjazdem do ścisłego centrum miasta. Obecnie, ten problem zniknął. Czy chociaż to ułatwia Wam pracę?

– Jak najbardziej! Jesteśmy bardzo wdzięczni obecnemu prezydentowi miasta, panu Marcinowi Zawile, który jeszcze za czasów bycia posłem zaangażował się w pomoc taksówkarzom, która miała na celu zniesienie właśnie tego zakazu. Z tej obietnicy się wywiązał, i chwala mu za to. Oby wywiązał się również z innych obietnic, dotyczących przewyższenia bezrobocia, które w mieście rzuca się w oczy, stworzenia nowych miejsc pracy, rozwoju kultury itp. Niestety, w sensie ogólnym, kondycja Jeleniej Góry nie jest dobra. Trzeba szybko coś z tym zrobić, wtedy każdemu z nas będzie lepiej.

SUROWY WYROK DLA EX-FUNKCJONARIUSZY, KTÓRZY SPLAMILI MUNDUR POSPOLITYMI PRZESTĘPSTWAMI

Byli policjanci do celi!

Trzy i pół roku dla Katarzyny H. z zakazem wykonywania zawodu przez siedem lat oraz dwa lata więzienia i zakaz pracy w policji przez pięć lat dla Michała R. – takie wyroki w jeleniogórskim sądzie usłyszało w miniony czwartek dwóch byłych funkcjonariuszy jeleniogórskiej policji, którzy zostali skazani m.in. za włamanie do banku i próbę kradzieży, jakiej dopuścili się w czerwcu 2010 r.

30-letniego Michała R. – byli ludzie wcześniej już karani, z tzw. marginesu społecznego: Katarzyna R., Ryszard G. i Marek M. z Piechowic. W trakcie postępowania przyznali się do winy i dobrowolnie poddali karze.

Od stycznia br., od kiedy zmieniono sędzię przewodniczącego odbyło się dziesięć rozpraw, ostatnia z nich miała miejsce pierwszego kwietnia. 7 kwietnia sędzia przewodnicząca Sylwia Zierkiewicz wydała wyrok w sprawie byłych funkcjonariuszy policji. Wysłuchał

go jednak tylko Michał R., który odpowiadał z wolnej stopy, bo był pomocnikiem oskarżonej. Katarzyna H., która przebywa we wrocławskim areszcie śledczym, nie została dowiedziona.

Była policjantka została uznana za winną zorganizowania włamania i próby kradzieży pieniędzy z oddziału banku BGŻ w Starej Kamienicy, do jakich doszło w nocy z 28-29 czerwca 2010 roku. Zdaniem sądu to ona przygotowała „całą akcję” i nią kierowała. Jako policjantka sprawdziła wszystkie systemy zabezpieczeń obiektu, a w chwili przestępstwa pokryła pianką sygnalizator alarmu zewnętrznego.

Uzasadnienie wyroku zostało wyłączone z jawności. Wyrok nie jest prawomocny. Strony najprawdopodobniej będą się odwoływały, bowiem prokurator żądał dla oskarżonych 5 i 3 lat więzienia, a obrońcy wnioskowali o ich uniewinnienie.

Nie wrócą do służby

Wprawdzie skazani dostali zakaz podejmowania służby przez określony czas, jednak w praktyce nie będą mogli wrócić już do pracy w policji, gdzie wymagane jest czyste świadectwo niekaralności z Centralnego Rejestru Skazanych. Po wyroku sądu ex-funkcjonariusze zostaną umieszczeni w jego kartotekach.

Wspólnie z pozostałymi wylała też drzwi wejściowe do urzędu gminy, w którym znajdował się oddział, wylała zamek drzwi do banku i rozbiła szyfrator systemu alarmowego oraz inne urządzenia alarmowe. Do kradzieży około 52 tys. zł nie doszło tylko dlatego, że złodzieje nie potrafili otworzyć kasy pancernej, w której znajdowały się pieniądze.

Ponadto kilka dni wcześniej Katarzyna H. wspólnie z Katarzyną R., Ryszardem G. i Markiem M. włamała się i okradła sklep spożywczy w Karpaczu. Skradziono papierosy, alkohol, artykuły spożywcze, karty startowe i pieniądze – na łączną kwotę około 5,5 tys. zł.

Za te przestępstwa sąd skazał ją na 3,5 roku więzienia, za-

kaz wykonywania zawodu przez siedem lat i karę grzywny w wysokości 3 tys. zł. Katarzyna H. dostała też nakaz naprawienia szkody w kwocie 1300 zł wyrządzonej właścicielowi sklepu. Michał R. natomiast za współudział w włamaniu do oddziału banku w Starej Kamienicy dostał karę dwóch lat więzienia, grzywnę 2 tys. zł i zakaz wykonywania zawodu przez pięć lat.

W odniesieniu do innych wyroków, jakie zapadają przed sądem w podobnych sprawach, to orzecz-

nie potraktowało byłych funkcjonariuszy surowo, choćby dlatego, że kara została wymierzona bez zawieszenia.

**Angela
FOT. ANGELA**

Początkowo w tej sprawie na ławie oskarżonych zasiadało pięcioro podejrzanych. Jak się okazało w trakcie postępowania, współnikami byłych funkcjonariuszy policji – 28-letniej Katarzyny H. i

Z Hauptmannem do Zittau

We wtorek, 12 kwietnia, aktorzy Teatru im. Norwida w Jeleniej Górze jadą do Żytawy (Zittau), aby w miejscowym Teatrze im. G. Hauptmanna pokazać „Czarną Maskę”, sztukę pióra laureata Literackiej Nagrody Nobla w reżyserii Bogdana Kocy. Polska prapremiera miała miejsce na deskach teatru jeleniogórskiego w marcu ubiegłego roku. Wtorkowy spektakl w Niemczech będzie pierwszym widowiskiem Hauptmanna granym w teatrze jego imienia.

Sery w „Norwidzie”

Narodowy Dzień Sera – impreza pod tym hasłem odbędzie się w poniedziałek, 11 kwietnia w auli II Liceum Ogólnokształcącego im. Norwida w Cieplicach. Wydarzenie ma na celu przybliżenie sztandarowego produktu kuchni francuskiej, a także promocję nauki języka francuskiego. Przewidziany jest konkurs oraz degustacja i prezentacja różnych gatunków sera.

Sala jak nowa

W nadchodzącą sobotę, 16 kwietnia, o godz. 12 w Miejskim Domu Kultury „Muflon” w Sobieszowie uroczyste zostanie otwarta po remoncie sala widowiskowa, w której przebudowano scenę i zaplecze. W pomieszczeniu można organizować zarówno spektakle teatralne jak i projekcje filmów. Zamontowano nowe oświetlenie, nagłośnienie, wentylację i docieplenie. Całość zrealizowano dzięki wspólnemu polsko-czeskiemu projektowi z udziałem środków unijnych. W godz. 15-18 w sali odbędzie się impreza Polska Wielkanoc z Czeskim Gościem.

(RED)

PROGRAM RATUJĄCY PRZED UZALEŻNIENIEM W JELENIOGÓRSKIM MONARZE

Z Fred-em wyjdiesz z narko-bagna

Zgodnie ze znowelizowaną uchwałą antynarkotykową od 1 kwietnia sąd może odstąpić od ukarania osób, które zostały złapane na posiadaniu niewielkiej ilości narkotyków. Zdaniem specjalistów skuteczniejszą metodą prewencji są zajęcia profilaktyczne.

Lukasz, który trafił na zajęcia organizowane przez jeleniogórską Poradnię Profilaktyki i Terapii Uzależnień Monar w ramach programu Fred, ma 15 lat. Trafił na zajęcia bo brał narkotyki, i to nie jeden raz.

– Zaczęło się od tego, że koledzy mieli marihuane, zapytali, czy chcę zapalić. Chciałem spróbować.

Później był drugi raz i kolejne. Po jakimś czasie zaczęły się problemy: w szkole, w nauce, w domu. Sam się przyznałem i przyszedłem tutaj dobrowolnie. Chcę wyjść z tych problemów. Bez pomocy można się w tym wszystkim pogubić. To jest spirala, która się sama nakręca. Gdybym tu nie trafił, mógłbym być odesłany do jakiegoś zakładu zamkniętego. Te zajęcia są naprawdę super. Dowiedziałem

się m.in. tego, co można stracić przez narkotyki: dom, kolegów, a nawet życie. Wcześniej tego nie wiedziałem, nie zdawałem sobie z tego sprawy – mówi Lukasz.

Spotkania w ramach programu Fred w jeleniogórskim Monarze prowadzi Magdalena Słomka, specjalista terapii uzależnień. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu. Od stycznia udział w programie wzięły cztery grupy, po 6-8 osób. Każda z grup przechodzi przez cykl warsztatów, w tym zabaw, rozmów i wykładów, składają-

staramy się motywować do zmiany stylu życia. Jest to program dla młodych ludzi.

ryzykowne zachowania, składu i działania poszczególnych substancji oraz aspektów prawnych. Mogą też przyjrzeć się, na ile ich używanie nar-

tyków jest zaawansowane. Często po takim rozeznaniu młodzi ludzie sami podejmują decyzję o leczeniu. Zainteresowanie uczestnictwem w tych zajęciach jest naprawdę duże. Chętni zapisują się nawet z miesięcznym wyprzedzeniem.

**Angela
FOT.
ANGELA**



nych się na ośmiogodzinną całość.

– Program Fred jest kierowany do użytkowników narkotyków, ale nie do osób uzależnionych, które trafiają na leczenie. Na zajęciach

dzieci w wieku od 14 do 21 lat, która miała tzw. wpadkę w domu, szkole czy została przyłapana na posiadaniu narkotyków przez policję. Uczestnictwo w tym programie jest jedyną szansą, by nie były wobec nich wyciągane konsekwencje prawne. Uczestnicy najczęściej są do nas kierowani przez szkoły, ośrodki, rodziców. Rządziej są to osoby, ale takie też się zdarzają – mówi Magdalena Słomka.

Podczas zajęć uczestnicy otrzymują fachowe porady na temat szkodliwości używania narkotyków, zagrożeń, jakie powodują

Program Fred jest niemieckim pomysłem, który w Polsce jest wdrażany przez Krajowe Biuro Przeciwdziałania Narkomanii od 2008 roku. Polska jest jednym z 17 krajów europejskich, który bierze udział w tym programie.

Znowelizowanej ustawie antynarkotycznej poświęcony jest także program „Uwagi na marginesie”. Zapraszamy do oglądania JELONKA.TV na www.jelonka.com

REKLAMA

**Kancelaria
GIERUS Odszkodowawcza**

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS -
Z NAMI NIE PODARUJESZ!
BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH**

**Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III
piętro, p. 309
Tel. 075 644 01 22**

POMOC W KAŻDYM WYPADKU

Czech i Wietnamczyk uprawiali konopie

Prokuratura Rejonowa w Zgorzelcu prowadzi postępowanie dotyczące dwóch mężczyzn trudniących się nielegalną uprawą konopi i przetwarzania jej na środki odurzające.

Prowadzący postępowanie ujawnili w budynku wynajętym od Roberta i Marioli W. 577 sztuk sadzonek konopi w warunkach profesjonalnej wentylacji oraz oświetlenia zasilanego przez nielegalne przyłącze - informuje

Violetta Niziołek, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Uprawą zajmowali się dwaj panowie: Czech i Wietnamczyk. W stosunku do obu podejrzanych prokurator rejonowy w Zgorzelcu wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sprawcy trafili do celi. Podejrzany za zarzucane im przestępstwa grozi kara grzywny i pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech.

(RED)

Stawiają na przyrodę



Pomoce naukowe i wyposażenie o wartości 200 tysięcy złotych znalazły się w otwartej w końcu marca pracowni przyrodniczej Gminnego Zespołu Szkół w Janowicach Wielkich, utworzonej w ramach projektu „Pracownia przyrodnicza w każdej gminie”.

W uroczystości wzięło udział wielu gości, między innymi, Radosław Mołoń wicemarszałek województwa dolnośląskiego, Danuta Leśniewska, dolnośląski wicekurator oświaty, Zygmunt Korzeniewski, dyrektor filii Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia

Nauczycieli w Jeleniej Górze, a także przedstawiciele władz gminy Janowice Wielkie: Szymon Młodziński, przewodniczący Rady Gminy Janowice Wielkie, wójt Kamil Kowalski oraz janowiccy radni, dyrektorzy i kierownicy instytucji z terenu gminy, a także nauczyciele, rodzice i uczniowie.

– Wszyscy zwiedzający mile zaskoczeni byli jej nowoczesnością oraz bardzo dużymi możliwościami edukacyjnymi, jakie oferuje – poinformował Mirosław Wiśniewski, dyrektor Gminnego Zespołu Szkół im. Wandy Rutkiewicz w Janowicach Wielkich.

(Agrafka)

FOT. ORGANIZATOR

Członkowie Moto Klubu Siedlęcin, którzy stworzyli ze starego wysypiska śmieci tor treningowy, szukają sposobów na odciążenie dziko jeżdżących crossowych zapaleńców z lasów, poprzez m.in. uatrakcyjnienie toru w Siedlęcinie, a także akcję plakatową.

– Projekt ten mógłby zawierać hasło: „Nie rozjeżdżaj lasu, przyjeżdż do nas”, czyli na tor do Moto Klubu Siedlęcin, z odpowiednią wymowną grafiką przedstawiającą zagrożenia jakie niesie za sobą jazda po lesie – powiedział Adam Gawel, wice-

prezes stowarzyszenia Moto Klub Siedlęcin.

– Tym samym chcielibyśmy zachęcić osoby, szczególnie młode, do uprawiania tego sportu legalnie i w bezpiecznych warunkach, czyli do trenowania na specjalnie przy-

Abyśmy nie byli analfabetami!

II LO im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Godzina 11. Pierwszego w piątek. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak w dzisiejszym, postnowoczesnym świecie, gdzie wyszukane programy komputerowe poprawiają błędy, ważna jest umiejętność poprawnego pisania.

– Wewnętrzna wartość, to umiejętność pisania – mówi dyrektor II LO Jadwiga Dąbrowska, współorganizator IV edycji dyktanda zainicjowanego przez polonistkę Halinę Lejczak. – Organizujemy je po to, by nie stać się analfabetami.

„Bum-cyk-cyk, gżegżółka, hołubiony, mahoń” – to tylko kilka z dziesiątek ortograficznych pułapek, których nie brakowało w miniony piątek w ciepłym „Norwidzie”. Całość otwarta została przez dyrektor szkoły, która w krótkim powitaniu starała się zachęcić przybyłych gimnazjalistów, aby nie lekceważyli ortografii.

Na laureatów szkolnych eliminacji czekało nie lada wyzwanie. Musieli się zmierzyć z tekstem nietatym, opowiadającym o Czesławie Miłoszu. Największym problemem okazało się pisanie „nie” razem i osobno. Po co organizujemy dyktanda? –

pytamy uczestników. – Żebyśmy nie popełniali takich błędów jak prezydent Komorowski albo były premier Kaczyński... Trzeba pokazać, że słownictwo polskie, te znaki są wiele warte. Nawet w dzisiejszym świecie”

– Nie był to tekst prosty, nie był to tekst trudny – stwierdzili członkowie jury.

Sam zwycięzca, Radosław Dawiec z Gimnazjum nr 3 w Jeleniej Górze, nie miał większych problemów z napisaniem dyktanda. Podobnie Kornelia Figas z Gimnazjum przy Zespole Rzemiosł Artystycznych, czy Adriana Zawierucha z Gimnazjum nr 1. Na laureatów czekały nagrody rzeczowe i dyplomy. Zwycięzca dodatkowo

otrzymał trzy punkty do rekrutacji na rok szkolny 2011/2012.

Mateusz Barta licealista z II LO im. Norwida

FOT. ORGANIZATORZY

Przedsmak z rusztu

W Parku Norweskim w Cieplicach 25 czerwca 2011 odbędzie się Puchar Polski w Grillowaniu im. Macieja Kuronia. W konkursie grillowania wystartuje 12 ekip kucharzy zawodowych i amatorów grillowania nie związanych profesjonalnie z gastronomią.

Od godz. 14.00 do 18.00 grillowane będą potrawy z drobiu, ryb, mięsa wieprzowego i warzyw. Jury profesjonalne i degustacyjne ocenią będzie grillowane potrawy wg standardów World Barbecue Association

(Światowe Stowarzyszenie Grilla). Organizatorzy Pucharu firma Sudety IT i Urząd Miasta w Jeleniej Górze zapraszają, na smakowite wydarzenie mieszkańców i turystów odwiedzających Kotlinę Jeleniogórską w pierwszy wakacyjny weekend. Dla zainteresowanych udziałem w Pucharze więcej informacji na www.dobrysmak.pl

(RED)

Patronat nad Pucharem objęła pani Joanna Kuroń oraz prezydent Jeleniej Góry pan Marcin Zawila.

NA WYCIECZKĘ DO WLENIA



Wleń otrzymał w tym roku kolejną tranzę środków (350 tysięcy złotych) na zabezpieczenie murów zamku Lenno, najstarszej kamiennej warowni w Polsce. Urokliwe miasteczko w powiecie lwóweckim jest beneficjentem następnego zastrzyku finansowego z

tego źródła. Remont zamku pozwoli na udostępnienie zachowanych jego części turystom i aktywną promocję całego miasteczka i jego innych atrakcji, między innymi, położonego niemal u stóp Góry Zamkowej kościoła pw. świętej Jadwigi oraz leżącego poniżej Pałacu Lenno w Łupkach.

(tejo)
FOT.
TEJO

Dąb symbolem dobrego dzieła



Przy Dębnie Papieskim rosnącym przy kościele pw. im. NMP w Kowarach 1 kwietnia spotkały się dzieci i młodzież. Drzewo posadzone 3 lipca 2006 roku przez leśników, by uczcić pontyfikat Jana Pawła II. Dąb jest żywym pomnikiem pamięci, symbolem siły i trwałości. Uczniowie z kowarskich szkół podstawowych nr 1 i 3, gimnazjaliści, licealiści oraz przedszkolaki

z opiekunami złożyli kwiaty przy pomniku i zapalili świece z okazji 6. rocznicy śmierci polskiego papieża Jana Pawła II. Spotkania przygotowała i poprowadziła Marta Jaworska, która jest przedstawicielem Nadleśnictwa „Śnieżka”.

(Agrafka)

FOT. ORGANIZATORZY

gotowanym torze. Mamy nadzieję, że Karkonoski Park Narodowy, czy też nadleśnictwa oraz gminy będą zainteresowane rozpropagowaniem tych plakatów, jak i ich sfinansowaniem. Myślę, że koszty zrealizowania takiego przedsięwzięcia są niczym przy kosztach jakie rzekomo nadleśnictwa mogłyby ponieść z powodu „dziko” jeżdżących motocyklistów – dodał A. Gawel.

Moto Klub Siedlęcin nie ma możliwości sfinansowania tego projektu, ponadto jego członkowie szukają sponsorów, aby uatrakcyjnić tor do jazdy i w ten sposób przyciągnąć młodych motocyklistów do klubu, by m.in. nie niszczyli lasów. Ale nie chodzi tylko o pieniądze. Adam Gawel mówi, że klub chętnie przyjmie od nadleśnictw stare i spróchniałe pnie, które mogłyby posłużyć jako przeszkody na torze „extreme”.

Moto Klub Siedlęcin pragnie urządzać taki tor, na którym byłby możliwy przejazd przez naturalne przeszkody. – Wielu motocyklistów, którzy

jeżdżą w lasach, mówi, że szukają tam przygód, dlatego właśnie chcielibyśmy uatrakcyjnić wydzieloną część toru, na tyle aby przypominała warunki, jakie można spotkać w lesie – podkreśla Adam Gawel.

Tymczasem nadleśnictwa mają wciąż ten sam kłopot z motocyklistami, którzy rozjeżdżają lasy – Problem istnieje od dawna i nie łatwo go rozwiązać, dlatego jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, dzięki którym jeżdżących motocyklistów po terenach zielonych byłoby mniej – powiedziała Elżbieta Hałdaś, inżynier nadzoru z Nadleśnictwa Śnieżka.

(Agrafka)
FOT.
MOTO KLUB
SIDLEĆCIN

– Motocykliści jeżdżący po lasach to nie jest problem sezonowy, gdyż robią to cały rok. Moto Klub Siedlęcin wpadł na bardzo ciekawy pomysł. Myślę, że bez

najmniejszych problemów moglibyśmy przeznaczyć powalone drzewa, które nie nadają się do sprzedaży na rzecz uatrakcyjnienia toru, tym bardziej, że było

by to z pożytkiem dla lasu – powiedział Roman Matyga, Leśniczy z Leśnictwa Maciejowa.

Crossowcy, nie rozjeżdżajcie nam lasów!

REKLAMA

UTO BANASIAK
 Bogata oferta pojazdów używanych.
 Kredyty, ubezpieczenia.
 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171
 tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

TELEFONY KOMÓRKOWE
 OFERUJEMY:
 - telefony nowe i używane
 - duży wybór akcesoriów
 - serwis pogwarancyjny
 - simlock, polskie menu
 7 lat doświadczenia w branży!
 Jelenia Góra, ul. Klonowica 13
 na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

RADIO TAXI 191-91
JELEŃ GÓRA
 dla tel. komórkowych
 75 76 75 555
 75 76 46 919
 75 191 91
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI
0 800 144 911
Co 9 kurs (do 10 zł) gratis

KRY-CHA
 WOJCIECH CHADŹY
 58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2
 tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

Auto-Komis „Dakar”
 ul. Wolności 121,
 58-500 Jelenia Góra
 tel. 075 643 23 54,
 0 507 10 02 28
 www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl
 - Sprowadzamy auta na zamówienie
 - Kredytujemy samochody z poza komisji (procedury uproszczone)
 - Skup samochodów gotówką natychmiast

Międzynarodowe Przewozy Osobowe
 międzynarodowy **DAR-POL** Polska-Niemcy
 transport osobowy
 www.przewozy-darpol.pl
 tel. +48 75 75 182 55 | kom. +48 607 222 369

MiraNo USŁUGI MOTORYZACYJNE
 OD PON. DO SOB. 8³⁰-18⁰⁰
 Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)
 Tel. 075 / 75 33 284
 Fax 075 / 64 21 411
 • Blacharstwo
 • Lakiernictwo
 • Bezdotykowe Mycie Samochodów od W. Pola
 • Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
 Tel. 075 / 75 33 284
 Fax 075 / 64 21 411

ALEX Drukarnia
 Oferujemy usługi:
 - składu komputerowego
 - druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
 - druku książek i gazet niskonakładowych
 tel. 75 75 547 45,
 601 196 961

MAGIC
 58-500 Jelenia Góra (Cieplicze)
 Plac Ratuszowy 20
 tel. +48 509 933 530

RESTAURACJA HEXA 66
 Góra Szybowcowa
 ORGANIZUJEMY:
 - imprezy integracyjne dla firm - obsługa cateringowa imprez
 - imprezy okolicznościowe - możliwość noclegu
 - imprezy plenerowe
 Jeżów Sudecki
 mail: hexa66@szybowcowa.pl
 www.hexa66.pl
 tel. 0 509 15 66 60

MARCIN WYROSTEK Z KOLEJNYM KONCERTEM W JELEŃ GÓRZE

Po raz piąty w Jeleniej Górze Cieplicach zmierzają się młodzi adepci muzyki, których najbardziej fascynują brzmienia lżejsze, co nie znaczy, że gorsze i uboższe od tzw. repertuaru klasycznego. Przy okazji będzie występ gwiazdy: akordeonista Marcina Wyrostka

(akordeon), Mateusz Adamczyk (skrzypce), Piotr Zaufal (gitara basowa), Krzysztof Nowakowski (instrumenty perkusyjne). Zabrzmi - oczywiście - muzyka popularno-rozrywkowa.

Marcin Wyrostek grał też podczas koncertu finałowego IV Transgranicznego Przeglądu Muzyki Popularnej i Rozrywkowej w październiku 2008 roku. Wówczas jeszcze nie był tak znanym akordeonistą...



Zmagania w rytmach rozrywki

Przesłuchania konkursowe zaplanowano w Sali Błękitnej Pałacu Schaffgotschów (obecnie Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Politechniki Wrocławskiej) przy placu Piastowskim 27. Mocnym akcentem pierwszego dnia przeglądu będzie koncert zespołu COLORIAGE w składzie: laureat teleturcji „Mam talent” Marcin Wyrostek

Początek o godz. 19 w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej - bilety w cenie 30 zł, 20 zł i 10 zł. Z kolei w drugim dniu imprezy

przesłuchania odbędą się w godz. 10 - 15, a na godz. 17 w Sali Błękitnej u Schaffgotschów zaplanowano koncert laureatów. Wstęp wolny.

(RED) FOT. TEJO



Organizatorem przeglądu jest Państwowa Szkoła Muzyczna im. Janiny Garści w Jeleniej Górze Cieplicach, a patronem medialnym imprezy tygodnik i portal Jelonka.com.

W przedostatni dzień marca w Akademii Happy Kids w ramach projektu wydawnictwa AD REM „W Karkonosze bajki noszę”, dzieci z jeleniogórskich przedszkoli spotkały się z władcą mórz i oceanów.

Celem przedsięwzięcia jest edukacja regionalna najmłodszych, aby dzieci poszerzały wiedzę na temat okolicy, w której mieszkają i by miały świadomość bogactwa kulturowego, jakie drzemie w Jeleniej Górze i okolicach.

Spotykamy się na drugim podsumowaniu projektu „W Karkonosze bajki noszę” które odbyło się pod hasłem „Spotkanie z Neptunem”. Dzieci przygotowały prace plastyczne tematyką związane z Jelenią Górą, różną techniką m.in. prezentują

Oko w oko z Neptunem

rysunki połączone z plasteliną, rysowane węglem figurki z plasteliny,



czy też z gliny. Dzięki tej akcji mamy nadzieję, że dzieci wyrosną na regionalnych patriotów - powiedziała Katarzyna Jończyk z wydawnictwa AD REM.

W projekcie biorą dzieci z 14 jeleniogórskich przedszkoli. Najpierw spędziły pół godziny w sali zabaw z wieloma atrakcjami, aby następnie udać się na wystawę prac i wspólnie śpiewać piosenki z Honoratą Magdyczko-Capote, aktorką Teatru Maska. Były także wiersze. Pojawiły się również pytania dotyczące samego Neptuna, którego rzeźba w Rynku jest jednym z symboli Jeleniej Góry. (Agrafka)

Pozyskane wiadomości z pewnością przydadzą się przedszkolakom trzeciego czerwca, kiedy to w hali sportowej przy ulicy Złotniczej zostanie zorganizowana Olimpiada Wiedzy Regionalnej dla uczestników projektu, w którym udział biorą niemal wszystkie przedszkola jeleniogórskie. Patronem honorowym projektu jest Prezydent Miasta Jelenia Góra Marcin Zawila, zaś medialnym - tygodnik i portal Jelonka.com.

Duch inspirował i inspiruje wielu artystów, którzy w Szklarskiej Porębie właśnie znajdują klimat sprzyjający tworzeniu. Tchnął też w Przemysława Wiatera, szklarskoporebianina, oraz Iwo Łaborewicza, jeleniogórzanina. Panowie, obaj historycy o różnym temperamencie, połączyli siły. I tak w ciągu niespełna półtora roku powstała książka szczególnie „Szklarska Poręba. Monografia historyczna”. Kolejne promocyjne spotkanie z autorami zaplanowano w czwartek, 14 kwietnia o godz. 15 w Sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze.

(tejo) FOT. TEJO

Dzieje Szklarskiej pod lupą historyków



Zadanie wykonane, KPR lepszy od AZS-u!

Niesamowite widowisko stworzyły szczypiornistki KPR-u Jelenia Góra i AZS-u Wrocław. W meczu o „wszystko” jeleniogórzanki po dramatycznym meczu pokonały akademickie 30:25, prowadząc do przerwy 14:12. Stawką tego pojedynku było uniknięcie baraży i pewne utrzymanie się w Superlidze.

Obie ekipy wiedziały, że jest to najważniejszy mecz sezonu i zapowiadały mocną walkę o każdy centymetr boiska. KPR aby móc wyprzedzić Wrocław w tabeli, musiał do spotkania wygrać minimum czterema bramkami. Mecz rozpoczął się od szybkich wymian ciosów. Po bramce Ewy Perek, AZS wyszedł na prowadzenie 3:2 w 5 min. meczu. Chwilę później potężnie rzuciła najsukcesywniejsza w całym spotkaniu Marta Dąbrowska. Kolejne minuty to lekka przewaga podopiecznych Dili Samadowej, które skrzętnie



wykorzystywały nerwowe zagrania wrocławianek. W 16 min. przewaga KPR-u wzrosła już do 3 bramek i stan rywalizacji z AZS-em został wyrównany. Ostatnie minuty pierwszej odsłony to szaleńcza pogoń akademickich, która przyniosła efekt w postaci zbliżenia się do gospodyń na 13:12. Jednak ostatnie słowo

należało do wspomnianej wcześniej Dąbrowskiej, która niemal z syreną dorzuciła 14-stą bramkę.

Druga odsłona meczu to nadal emocjonująca walka i bitwa gol za gol. KPR nie potrafił wypracować sobie znaczącej przewagi, a AZS nie mógł dogonić jeleniogórzanek. Wynik „na styku” utrzymywał się do 54

min., kiedy to na tablicy widniał wynik 26:24 dla Jeleniej Góry. Końcowe minuty to koncert w wykonaniu naszych dziewczyn. Niesione ogłuszającym dopingiem szczypiornistki ze stolicy Karkonoszy zdominowały całkowicie swoje rywalki szybko odskakując na 5 bramek, mecz zakończył się ostatecznie zwycięstwem KPR-u 30:25, co praktycznie zapewnia utrzymanie się w Superlidze. Pozostaje jedynie wygrać u siebie ze słabiutkim Samborem Tczew.

– Jestem bardzo zadowolona z dziewczyn, grały mądrze i odpowiedzialnie, w pełni realizowały założenia przedmeczowe. Ciężko trenowaliśmy przez ostatnie dni i efekty były dzisiaj widoczne. Gratulacje należą się dla całego zespołu – powiedziała po meczu trener KPR-u Jelenia Góra Dila Samadowa.

– Fantastyczne widowisko, pełne emocji i dramaturgii. Dzisiaj było wszystko: walka, wspaniałe akcje, cudowne bramki i łzy szczęścia. Właśnie taką drużynę chcemy wi-

dzieć na jeleniogórskich parkietach, drużynę która od pierwszej do ostatniej minuty daje z siebie wszystko. Wielkie brawa dla dziewczyn, one są fenomenalne – dodał cieszący się ze zwycięstwa, wiceprezes KPR-u Michał Matuszewski.

Teraz jeleniogórzanki czeka blisko miesięczna przerwa. Ostatni mecz sezonu z Samborem Tczew, zaplanowano na 7 maja.

KPR Jelenia Góra - AZS Wrocław 30:25 (14:12)

KPR: Szalek, Kozłowska - Dąbrowska 10, Załoga 7, Kocela 4, Buklarewicz 4, Fursewicz 2, Konsur 2, Odrowska 1, Tórz, Kubicka, Muras, Rykaczewska

Trener: Dila Samadowa

Kary: 8min

AZS: Słota, Boczkowska - Łukasik 5, Skalska 4, Wynnyk 4, Król 3, Pietras 3, Perek 2, Rupp 2, Żakowska 1, Olfans 1, Wojt, Dęga, Antoszevska

Trener: Marek Karpiński

Kary: 8min

(red.)

Fot. R. Ignaciak



WIĘŚCI RÓŻNEJ TREŚCI

Wspólny bieg ulicami miasta

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu zaprasza 3 maja wszystkich śmiałków na wspólne bieganie ulicami miasta o puchar Burmistrza Miasta Lubania. Start i meta - Rynek Sukienic (Galeria Lużycka). Zgłoszenia do Biegu Lużyckiego będą przyjmowane bezpośrednio przed biegiem w biurze zawodów - Luban, Galeria Lużycka od godz. 9:30 do 11:30. Start zaplanowano na 12:00. Wszelkie informacje znajdują się na stronie www.mosirluban.pl, telefon kontaktowy 75 646 06 06.

SP 11 ma najlepsze szczypiornistki

Trzy zespoły: SP 11, SP 3, SP 6 walczyły o zwycięstwo w turnieju mini piłki ręcznej dziewcząt klas IV szkół podstawowych. Wyniki: SP 11 - SP 3 11:1, SP 11 - SP 6 7:4, SP 3 - SP 6 2:5. Klasyfikacja końcowa: 1. SP 11 - opiekun: Joanna Tortora, 2. SP 6 - opiekun: Katarzyna Fajkosz-Palmowska, 3. SP 3 - opiekun: Katarzyna Pakosz. Skład zwyciężczycego zespołu: Magda Starczyk, Aleksandra Bielecka, Dominika Płudowska, Marta Kubiak, Martyna Mroczo, Paulina Lewińska, Kamila Lewińska, Marzena Małenda, Katarzyna Pytel, Ada Dojs, Weronika Bachurska, Weronika Korkosz.

Turniej piłkarski klas VI pod dyktando SP 8

Podopieczni Jacka Kołodziejczyka grający w składzie: Michał Rebkowiec, Oskar Giziński, Sylwester Wersocki, Maksymilian Kasperek, Norbert Zaleszczyk, Grzegorz Pająk, Maciej Pietrzak, Michał Polański, Kacper Lemiszewski, Piotr Kuzia zanotowali komplet zwycięstw i pewnie stanęli na najwyższym stopniu podium. Turniej mini piłki nożnej klas VI organizowany przez Międzyszkolny Ośrodek Sportu przeprowadzono 7 kwietnia na stadionie przy ul. Lubańskiej. Na starcie zawodów stanęło sześć drużyn. Tabela końcowa: 1. SP 8 - 15 pkt. opiekun Jacek Kołodziejczyk, 2. SP 11 - 12 pkt. opiekun Marcin Kanicki, 3. SP 6 - 9 pkt. opiekun Krzysztof Zaleszyński, 4. SP 13 - 4 pkt. opiekun Rafał Rataj, 5. SP 3 - 3 pkt. opiekun Renata Puluj, 6. SP 2 - 1 pkt. opiekun Robert Mierzwa. Nagrody indywidualne: najlepszy bramkarz: Michał Rebkowiec, najlepszy strzelec: Oskar Giziński.

Kwiecień na Orliku przy ZSOiT

Jeleniogórcy gimnazjaliści zwracają się w tym miesiącu w trzech turniejach rozgrywanych na Orliku mieszczącym się przy ZSOiT. 16, 17 i 30 kwietnia w godzinach 10.00-14.00 zagrają kolejno w siatkówkę, piłkę nożną i koszykówkę. Zapisy przeprowadzane będą u instruktorów od poniedziałku do piątku w godzinach 15.00 - 20.00.

(MDvR)

Agnieszka Kocela w reprezentacji Polski



Zawodniczka KPR-u Jelenia Góra, Agnieszka Kocela, została powołana przez trenera naszej kadry, Duńczyka Kima Rasmussena na zgrupowanie szkoleniowe i mecze międzypaństwowe w tureckiej Antalyi.

Nasza skrzydłowa wyruszy na riwierę turecką wraz z 20 najlepszymi szczypiornistkami w Polsce 18 kwietnia, gdzie przez tydzień będzie chciała udowodnić swój talent i znaleźć się w kadrze na mecze eliminacyjne do Mistrzostw Świata które odbędą się w dniach 3-18 grudnia w Brazylii. Jednak aby biało-

czwone cieszyły się z występu na mundialu w ojczyźnie Samby, muszą pokonać w dwumeczu bardzo silne Dunki.

Pełen skład reprezentacji Polski: Małgorzata Sadowska, Patrycja Kulwińska, Patrycja Mikszto (wszystkie KS Vistal Łączpol Gdynia), Alina Wojtas, Anna Baranowska (SPR AZS Lublin), Klaudia Pielasz, Karolina Semeniuk-Olchawa, Kinga Byzdra, Joanna Obrusiewicz (Zagłębie Lubin), Katarzyna Gleń, Kinga Polenz (Piotrcovia Piotrków Trybunalski), Agnieszka Wolska,

Marta Miecznikowska (Start Elbląg), Malwina Leśkiewicz, Joanna Dworaczek (AZS Politechnika Koszalińska), Agnieszka Kocela (KPR Jelenia Góra), Monika Stachowska (Arvor 29 Pays de Brest - FRA), Lucyna Wilanowska (FVG Riesa - GER), Iwona Niedźwiedz (SK Aarhus - DEN), Izabela Duda (Storhamar Handball - NOR), Karolina Zalewska (Issy Paris Hand - FRA).

(MDvR)

Fot. Archiwum

Rozgrywki JLB wkraczą w decydującą fazę

Przed nami półfinały rozgrywek Jeleniogórskiej Ligi Biznesu, w miniony poniedziałek rozegrano zacieśnione mecze ćwierćfinałowe, które wyłoniły nam najlepszą czwórkę tegorocznego sezonu.

Wyniki ćwierćfinałów Jeleniogórskiej Ligi Biznesu:

ECO Jelenia Góra - Energia Pro 1:4 (0:2)

ECO - Tomasz Grondecki
Energia Pro - Tomasz Palimonka (3), Krzysztof Winiarski

Zawodnik meczu: Palimonka Tomasz

Sandra SPA PG - Dolfamex 0:2 (0:1)

Dolfamex - Maciej Jurkiewicz, Sławomir Skalany

Zawodnik meczu: Tomasz Hutnik
Żółta kartka: Łukasz Cieśla (Sandra SPA)

Temida-Lambert - MAR-MAT 3:5 (2:2)

Temida - Robert Lambert (2), Michał Szczotka

MAR-MAT - Łukasz Woźniczak (2), Waldemar Wryszcz, Artur Seta, Dariusz Michałek

Zawodnik meczu: Robert Lambert
Panorama Karpacz - Prawnicy

1:3 (0:1)

Panorama - Patryk Skowron Patryk

Prawnicy - Paweł Mrowca, Filip Błaszczak, Bogdan Gajewski

Zawodnik meczu: Filip Błaszczak
Filip

Czerwone kartki: Arkadiusz Morawski (Panorama), Grzegorz Listwan (Prawnicy)

Żółte kartki: Jerzy Janik, Filip Błaszczak (obaj Prawnicy), Paweł Chabasiński (Panorama)

Zestaw par półfinałowych JLB (poniedziałek 11 kwietnia):

18.30 Dolfamex - MAR-MAT

19.10 Prawnicy - Energia Pro

(MDvR)

Granica Bogatynia pokonana dwukrotnie

13. kolejka ligi okręgowej trampkarzy i młodzików była udana dla młodych piłkarzy KKS-u Jelenia Góra. Nasze ekipy pokonały swoich rówieśników z Bogatyni, kolejno 1:0 i 2:1.

Mecz lidera Granicy Bogatynia z wiceliderem klasy okręgowej trampkarzy KKS-em Jelenia Góra zakończył się po myśli tych drugich. Dzięki zwycięstwu jeleniogórzanie z Gimnazjum nr 4 zbliżyli się na punkt do pierwszego miejsca w tabeli.

KKS Jelenia Góra - Granica Bogatynia 1:0 (1:0)

KKS: Wieliczko, Żuczowski, Hartwig, Bajerski, Masel, Górski (Wasiuk), Dudek, Kaczmarek, Jończy (Olejarczyk), Walaszek, Zajac (Sala)

Bramka: Walaszek

Z dużym trudem kolejne 3 punkty zdobyli młodzicy KKS-u Jelenia Góra.

Z zajmującą czwarte miejsce w tabeli Granicą Bogatynia już w 2 min. przegrywali 0:1 po bramce zdobytej przez Marszałka. Szybko odrobili jednak straty, już w 12 min. po dobrze wykonanym rzucie wolnym z 15 metrów Giziński wyrównał na 1:1. Goście dwukrotnie mogli objąć prowadzenie, ale Marszałek nie wykorzystał dwóch sytuacji jeden

na jednego ze stojącym w naszej bramce Rebkowcem. W drugiej połowie żadna z drużyn nie stwarzała sytuacji pod bramką przeciwnika, dopiero w 70 min. w polu karnym faulowany był Pietkiewicz, a Giziński, tym razem pokonał golkipera przeciwników z rzutu karnego.

KKS Jelenia Góra - Granica Bogatynia 2:1 (1:1)

KKS: Rebkowiec, Szpak, Giziński, Matuszewski, Szacillo-Kulikowski, Golonka, Piątkiewicz, Boduch, Krempa, Statkowski, Zatorski, Aleksiejew, Kwiatkowski, Rak, Stolarski
Bramki: O.Giziński (2)

(MDvR)

Rozpiska imprez organizowanych przez MOS

Międzyszkolny Ośrodek Sportu zorganizuje w kolejnym tygodniu aż siedem zawodów sportowych. Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich będą rywalizować w turniejach piłki nożnej, a także koszykówki.

Szczegółowy plan imprez

12.04 - Mini Kosz dziewcząt kl. V (Sklodowskiej 9.00)

(MDvR)

13.04 - Mini Kosz chłopców kl. V (Sklodowskiej 9.00)

14.04 - Mini Piłka Nożna chłopców kl. IV (Lubańska 9.00)

15.04 - Mini Piłka Nożna dziewcząt (Lubańska 9.00)

15.04 - Turniej koszykówki klas sportowych (SP 10 Morcinka)

18.04 - Mini kosz dziewcząt kl. V (II termin) (Sklodowskiej 9.00)

18.04 - Piłka Nożna chłopców Gimnazja (Orlik ZSOiT 9.00)

REKLAMA

RAMY
do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, lustek, grafik itp. • 250 wzorów listew
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.

Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria

Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne

Sudety wykorzystują atut własnego parkietu

W trzecim półfinałowym spotkaniu o awans do I-ligi Sudety Jelenia Góra pokonały Nysę Kłodzko 73:57. Przy ogłuszającym dopingu kibiców obu ekip nasi koszykarze nawet na chwilę nie oddali prowadzenia, w rywalizacji do trzech zwycięstw prowadzimy 2:1.

Wypełniona niemal do ostatniego miejsca hala przy ul. Sudeckiej w Jeleniej Górze gościła w sobotni wieczór koszykarzy rywalizujących o finał rozgrywek II-ligi. Ogłuszający doping, jakiego od dawna nie było w obiekcie im. Mariana Koczwary, świetnie wpłynął na poczynania miejscowych. Pierwsza kwarta, bardzo dobra w wykonaniu Wilusza, charakteryzowała się wysoką nieskutecznością gości. Po 4 min. prowadziliśmy 7:0, a pierwsze punkty dla gości zdobył Lepczyński, który tego dnia był najsukcesywniejszym zawodnikiem na parkiecie (24 pkt.).

Drugą odsonę kapitalną akcją rozpoczęli gospodarze, przy pięknej asyście Matczaka. Samiec rozpoczął powiększanie przewagi jeleniogórzan. Do przerwy trwał koncert gry podopiecznych Ireneusza Taraszkiewicza, którzy po 20 minutach prowadzili 46:20. Powodem tak dużej różnicy punktowej była nieskuteczność gości: 30% celnych rzutów z gry

przy 62% Sudetów. W pierwszej połowie filar drużyny z Kłodzka Lepczyński zdołał zapisać na swoim koncie zaledwie 8 pkt.

Po zmianie stron gracze Sudetów obniżyli loty i dali dojść do głosu przyjezdnym. Trzecia kwarta wygrana przez Nysę 15:9 nie zmieniła wiele w ostatecznym rozrachunku, ale emocje w tym spotkaniu jeszcze nadeszły. W 38 min. podopieczni Tomasza Włodowskiego zmniejszyli stratę do 10 punktów, a po dwóch niecelnych osobistych Łukasza Niesobskiego poderwała się ławka rezerwowych gości oraz kilkudziesięciosobowa grupa kibiców z Kłodzka, która przez cały mecz dopinguwała swoją drużynę. Na szczęście dla jeleniogórzan, udało się opanować nerwy i dwie ostatnie minuty potoczyły się pod ich dyktando. Końcowy rezultat 73:57 to przede wszystkim zasługa bardzo dobrej pierwszej połowy meczu. Duży wkład w zwycięstwo mieli także Czech (14 zbiórek) oraz Wilusz (10 zbiórek).

Focus Mall Sudety Jelenia Góra - Doral Zetkama Nysa Kłodzko 73:57 (26:11, 20:9, 9:15, 18:22)
Sudety: Matczak 16, Ł. Niesobski



15, Samiec 13, Wilusz 9, R. Niesobski 7, Czech 6, Minciel 5, Kozak 2, Czekański, Maryniowski.
Nysa: Lepczyński 24, Płatek 9, Lipiński 6, Weiss 6, Radwański 5,

Ulrich 3, Grygiel 2, Kos 2, Obrzut, Kurowski, Mielnik.

W drugim półfinale Stal Ostrów Wlkp. przegrała na własnym parkiecie z Open Florentyną 69:75. Czwarte

mecze półfinałowe II-ligi koszykarzy rozegrane zostały już po zamknięciu wydania gazety.

(Przemo)
Fot. R. Ignaciak

Śmierć na rajdzie

Załoga Automobilklubu Kar-konoskiego: Sylwester Olszewski i Michał Catek startująca w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski w Świdnicy Hondą Civic Type-R uległa wypadkowi na oesie 11 Wolibórz - Jodłownik.

Na miejscu była straż pożarna i karetka, wysłano też helikopter. Kierowcę wycinano z rajdówki, niestety zmarł podczas reanimacji. Rajd Świdnicki Krause został przerwany, zwycięzcą został Francuz Bryan Bouffier, wyprzedzając Michała Sołowowa i Tomasza Kuchara.

Szczegóły na www.jelonka.com (RED)

Team Rio wciąż przewodzi stawce

Na czele tegorocznych rozgrywek MOS Sudetów Basket Ligi znajdują się dwie ekipy, które nie zaznały jak dotąd goryczy porażki, z sześcioma zwycięstwami na koncie prowadzi Team Rio, za nim jest Bartbud, który wygrywał pięciokrotnie, pokonując w ostatniej kolejce w meczu na szczycie AŚ Amator 45:40.

Wyniki

Zaległa 5. kolejka:
PSZBJR - Team Rio 42-60 (10-16, 6-19, 8-9, 18-16)
AŚ Amator - Matadors 65-56 (15-7, 18-10, 11-8, 21-31)
GJK - Bartbud 41-97 (7-26, 5-29, 16-24, 13-18)
Za Mały Rozpęd - Zawodowcy z MDK 38-24 (12-4, 10-7, 8-9, 8-4)
7. kolejka
Bartbud - Matadors 76-46 (16-12, 15-13, 21-9, 24-12)
PSZBJR - Ekipa Pawlika 75-69 (14-18, 26-8, 17-14, 18-29)
Za Mały Rozpęd - Team Rio 43-70 (7-21, 13-20, 11-17, 12-12)

Thunder BT - Matadors 31-37 (9-8, 8-10, 8-9, 6-10)
Bartbud - AŚ Amator 45-40 (9-11, 6-12, 15-4, 15-13)

Najlepsi strzelcy

1. Nowicki (Team Rio) - 127
2. Popkowski (Matadors) - 90
3. Rogacz (Za Mały Rozpęd) - 85
4. Milancej (Bartbud) - 77
5. Kaczmarek (Team Rio) - 75
6. Prystrom (Thunder BT) - 75
7. Tokarewicz (AŚ Amator) - 73
8. Czarnecki (PSZBJR) - 71
9. Czornij (Thunder BT) - 69
10. Owczarek (Bartbud) - 69

Rzuty wolne

1. Prystrom (Thunder BT) - 11/13 - 84,62%
2. Nowicki (Team Rio) - 12/15 - 80%
3. Chrestowski - 8/10 - 80%
4. Czornij (Thunder BT) - 11/15 - 73,33%
5. Rogacz (Za Mały Rozpęd) - 8/10 - 80%

14/20 - 70%
6. Świętoń (Zawodowcy z MDK) - 11/16 - 68,75%

7. Cwiżyk (Team Rio) - 7/11 - 63,64%
8. Owczarek (Bartbud) - 8/13 - 61,54%
9. Adamczyk (AŚ Amator) - 15/25 - 60%
10. Nowak (Za Mały Rozpęd) - 6/10 - 60%
- Tkaczyk (Team Rio) - 6/10 - 60%

Rzuty za 3 punkty

1. Kiciński (Bartbud) - 14
2. Prystrom (Thunder BT) - 12
3. Milancej (Bartbud) - 10
4. Brzozowska (Ekipa Pawlika) - 8
5. Sadowski (Zawodowcy z MDK) - 6
- Jaworowska (Ekipa Pawlika) - 6
- Sękiewicz (Za Mały Rozpęd) - 6
- Tokarewicz (AŚ Amator) - 6
- Woźniak (PSZBJR) - 6

Następne kolejki

Sobota (16.04)
17.00 AŚ Amator - GJK
18.00 Ekipa Pawlika - Za Mały Rozpęd
19.00 Matadors - Zawodowcy z MDK
20.00 Thunder BT - Bartbud
Październik - PSZBJR, Team Rio
Niedziela (17.04)
16.00 Za Mały Rozpęd - AŚ Amator
17.00 Bartbud - Team Rio
18.00 Thunder BT - AŚ Amator
19.00 Matadors - Ekipa Pawlika
20.00 Zawodowcy z MDK - GJK
Październik - PSZBJR

(MDvR)
Fot. R. Ignaciak



Finepharm przegrywa, przewaga topnieje

Szczypiornistki Finepharmu Jelenia Góra doznały drugiej porażki w fazie 1-4 I-ligi, drużyn walczących o awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Podopieczni Mirosława Urama uległy w Olkuszu miejscowemu SPR-owi 24:29.

Ten mecz był niezwykle ważny dla obu drużyn, w przypadku naszego zwycięstwa przewaga w tabeli wynosiłaby już pięć punktów, a do końca rozgrywek pozostawałyby trzy kolejki. Bezpośredni awans do upragnionej PGNiG Superligi byłby więc na wyciągnięcie ręki, a drużyna, która zajęłaby drugą pozycję szukała by swojej szansy w barażach. W pierwszych minutach jeleniogórzanki były bliskie tego scenariusza, skuteczny atak i twarda obrona zaowocowały kilkubramkowym prowadzeniem.

1. Finepharm	17	24	511:439
2. SPR	17	23	473:393
3. SMS	17	19	491:445
4. Olimpia	17	17	451:451

rzuciła Marzena Stochaj - 8.
SPR Olkusz - MKS Finepharm Jelenia Góra 29:24 (14:13)

Finepharm: Baranowska, Demiańczuk, Stochaj 8, Latuszek 6, Wasiucionek 5, Konarzewska 4, Pawliszak 1, Bielecka, Magdalena Hofmańska, Monika Hofmańska, Kosmala

(MDvR)

Triumf szczypiornistów MOS-u

Zdecydowanym zwycięstwem zawodników Międzyszkolnego Ośrodka Sportu zakończył się trzeci turniej w ramach Ligi MOS Pracowników Oświaty.

Wyniki

MOS - Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 14:10

MOS - Zespół Szkół Rzemiosł Artystycznych 9:7
MOS - Zespół Szkół Licealno i Usługowych 14:11
ZSO nr 1 - ZSRZA 3:10
ZSO nr 1 - ZSLiU 3:9
ZSRZA - ZSLiU 15:6

Klasyfikacja końcowa

1. MOS
2. ZSRZA

3. ZSLiU
4. ZSO nr 1

Skład zwycięskiego zespołu: Kamila Trypniak, Dorota Skowron, Leszek Oleksy, Ireneusz Taraszkiewicz, Łukasz Kowalski, Radomir Kukiel, Mirosław Uram, Mirosław Dębski. opiekun drużyny: Ireneusz Taraszkiewicz.

Klasyfikacja generalna Ligi MOS-u

1. MOS - 132pkt.
- ZSRZA - 132pkt.
3. ZSLiU - 116pkt.
4. ZSO 1 - 62pkt.
- ZSLiU 2 - 62pkt.
6. ZST Mechanik - 50pkt.
7. ZSPiG Uzdrowisko - 40pkt.
- Gim 1 - 40pkt.
9. II LO - 34pkt.
10. ZSPŻ - 22pkt.

(MDvR)

MIESZKANIE okolice Małej Poczty - 3 pokoje 88 m², garaż tylko 279.000,- Nieruchomości Karkonoskie. Lic. 6327 - 519 562 869

MIESZKANIE Orle 2 pokojowe - 3 piętro rozkładowe z balkonem. Nieruchomości Muraszko Lic. 5877 - 500 122 446

MIESZKANIE Podgórzyn - 73 m², z możliwością dobudowy pokoju, do remontu kapitalnego - 505 649 043

MIESZKANIE Podgórzńska 2 pokoje - w Cieplicach, 2 pokoje, 47 m², po remoncie. Blisko parku norweskiego. Cena 155000 zł do negocjacji. Nieruchomości Fankulewscy - 692 094 962

MIESZKANIE przy Akademii Ekonomicznej - 2 pokojowe 46 m² blok z cegły rozkładowe, zadbane do wprowadzenia dobra inwestycja pod wynajem. Marles lic. 13045 - 790 418 318

MIESZKANIE trzypokojowe - 63 m² na Zabobrze, I piętro, 240 tys. zł Lic. 5124 - 601 551 213

MIESZKANIE trzypokojowe - 75 m², z tarasem, okolice Małej Poczty Lic. 5124 - 601 551 213

MIESZKANIE trzypokojowe - bardzo ładne 75 m² mieszkanie, okolice Małej Poczty, na parterze z tarasem 319 tys. zł Lic. 5124 - 601 551 213

MIESZKANIE tylko - 120.000 zł za 68 m², trzypokojowe do wprowadzenia w centrum. N. Grzywiński. Lic. 998 - 505 074 854

MIESZKANIE tylko - 70.000 zł w centrum, 35 m² - N. Grzywiński Lic. 998 - 505 074 854

MIESZKANIE ul. Noskowskiego 3 pokojowe - środkowe, po remoncie, przestronne 70 m², balkon I piętro, cena 225000. Lic. 10728 GOLD HOUSE - 501 181 875

MIESZKANIE ul. Sudecka 93 m² - podwyższony standard, 2 piwnice, udział w strychu 2 piętro. Bardzo gustownie odnowione. Lic. 7027, cena 291000 PLN - 509 263 111

MIESZKANIE w bloku - w Karpaczu. 2 pokoje, zadbane. Bez wkładu finansowego - 601 952 604

MIESZKANIE w Cieplicach - dwupokojowe o powierzchni 48 m², na parterze, po kapitalnym remoncie NM. Lic. 5877 - 500 122 447

MIESZKANIE w Piechowicach - 45 m², 2 pokoje. Cena 135000 zł. Polecam, okazja. Lic. 5627 - 662 009 700

MIESZKANIE willowe Cieplice - na parterze lub I piętrze z ogrodem. Lic. 5877 - 500 122 445

MIESZKANIE własnościowe - 70 m². Stare budownictwo. Cena do uzgodnienia - 662 446 166

MIESZKANIE z garażem - i ogródkiem działkowym. 54 m² po remoncie 2 pokoje pierwsze piętro w kilkurodzinnym bloku, w Jeleniej Górze. N. Rychlewski Lic. 9549 - 667 219 752

MIESZKANIE z ogrodem - w Jeżowie 2 pokojowe ok. 53 m² na parterze wielorodzinnego budynku. Po remoncie. Wszystkie media. Ogrzewanie gazowe. Cena 149 tys. zł do negocjacji. N. Rychlewski Lic. 9549 - 602 732 135

MIESZKANIE za 164000 zł - 67 m², 3 pokoje, III piętro. Rozkładowe, słoneczne. Ogrzewanie gazowe, nowe okna - blok z cegły. Zielona okolica w Jeleniej Górze - 510 042 734

MIESZKANIE Zabobrze 3 pokojowe - Kiepury I piętro 70 m². Nieruchomości Muraszko Lic. 5877 - 500 122 446

MIESZKANIE Zabobrze 79 m² - słoneczne, 4 pokojowe, IIp. ul. Noskowskiego, duży balkon, (1 pokój połączony z jadalnią) pilna sprzedaż, cena do negocjacji - 883 372 525

MIESZKANIE Zabobrze 93000 zł - 24,25 m² na Zabobrze. Mieszkanie po remoncie, słoneczne, blok po termozalacji. GOLD HOUSE Lic. 10728 - 501 181 875

RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA
JELEŃ GÓRA
 ul. Wiejska 29

RADIO TAXI ŚNIEŻKA
1-96-21
 JELEŃ GÓRA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
 Zakupy na telefon
 Odpalanie auta
 Przesyłki kurierskie
 Odprowadzenie auta
 Obsługa imprez okolicznościowych

75 75 35 835

0 800 700 600
 BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

RADIO TAXI

- **Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej**
 - **Zakupy na telefon**
 - **Odpalanie auta**
 - **Przesyłki kurierskie**
 - **Odprowadzenie auta**

PROMOCJA!
GO 6 KURS ZA 1ZŁ NA TERENIE MIASTA

1-96-27
LUB 20% RABATU
JELEŃ GÓRA 24h

TELEFON DO BIURA
75 76 78 975

MIESZKANIE Zabobrze III - 2 pokoje - I p. 2 pokoje 38 m² do remontu 130000 zł, VI p. 2 pokoje 35 m² kuchnia do remontu 125000 zł, IX p. 2 pokoje 35 m² do odświeżenia 132000 zł Nieruchomości Fankulewscy - 692 094 962

MIESZKANIE Zabobrze III - 3 pokojowe położone na optymalnym I-piętrze w bloku 4-piętrowym. W cenie mieszkania (zabudowa kuchenna + sprzęt AGD) Lic. 5877 - 515 285 788

CENTRUM KSZTAŁCENIA PLEJADA

UWAGA!
 ROZPOCZYNAJEMY NABÓR LUTYMA NA ROK 2010/2011

TYLKO U NAS ZDOBEDZIESZ ZAWÓD OPIEKUN MEDYCZNY I TECHNIK MASAZYSTA

Zapraszamy do szkoły policealnej, liceum, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz na kursy i szkolenia

ul. Waryńskiego 20
 tel/fax 075/648-83-85
 jgora.plejada@op.pl
 www.plejada.edu.pl

TANIEC ORIENTALNY SHADORA
 ORAZ SZKOŁA TANCA "KURZAK I ZAMORSKI" ZAPRASZAJĄ W ŚRODY

Godz. 15.15-16.15 Dzieci **ORIENT/HULA**
 Godz. 16.30-17.45 Dorośli **HAWAJSKI**
 Godz. 17.45-18.45 Dorośli **ORIENT FITNESS**
 Godz. 19.00-20.15 Dorośli **ORIENT Choreografia**

ZAPISY POD NUMEREM TEL. 757 67 18 95
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 2

Arte - Fakt.pl

WYNAJEM Dream Cars

śluby, studniówki, wieczory panińskie i kawalerskie, komunie, rocznice i inne...

tel. 691 426 188, 695 435 020 • www.dreamcars-jg.pl

LAMBERT AUTO KOMIS

Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 21
 email: lambert@onet.eu
 www.lambert-automota.pl
 www.lambert-grafka.pl

SKUP • SPRZEDAŻ • KREDYTY
 natężenie rekwalifikacji swoje auto w rozliczenie

tel. 75 767 88 35 Autotu

... smaku i elegancji...

Hotel Restauracja Caspar

Jelenia Góra - Cieplice, Pl. Piastowski 28, tel. 075 6455001 www.caspar.pl

POŻ RENOVA
 serwis przeciwpożarowy

TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO
 serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO₂ Klienta napelniamy na miejscu

Oddział Jelenia Góra
 ul. Wolności 142
 tel. (0-75) 64-666-64
 fax. (0-75) 64-663-84
 www.renova.hb.pl

zapraszamy pn - pt 7:00 - 16:00

AUTO KOMIS PE-TER

UBEZPIECZENIA KREDYTY
PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU

58-500 Jelenia Góra tel. 075 64 38 733
 ul. Zgorzelecka 9 kom. 0509 963 753 0501 053 312
 www.peter.autogielda.pl

FENIX

ul. 1-go Maja 88
 58-500 Jelenia Góra

tel. +48 (75) 641 66 00
 fax. +48 (75) 641 66 07
 recepcja@hotelefenix.pl

Restauracja Przycup w Dolinie

Radomierz 1B
Janowice Wielkie
 tel. 075 75 170 34

www.przycupwdolinie.pl *Kuchnia polska*

RADIO TAXI MERCEDES
Jelenia Góra 75 36 864

196 26

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
 Zakupy na telefon
 Odpalanie auta
 Przesyłki kurierskie
 Odprowadzenie auta
 Obsługa imprez okolicznościowych
 Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

RADIO TAXI MERCEDES
 www.taxi-9626.pl
 ORANGE *4444
bezpłatna infolinia 0 800 333 333

SPRZEDAM BUDYNEK GOSPODARCZY
 o pow. 300m²(plus dwie kondygnacje)
 duża działka, ogrodzony, media,
 przy głównej drodze na Wrocław
tel. 601 924 778

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
 PPHU "EWAL" s.c. Janusz Przybysz, Ewa Przybysz, Joanna Styńska

58-500 Jelenia Góra
 ul. Wincentego Pola 10
 tel./fax 75 75-220-54
 tel. 501 17 18 70
 e-mail: pphuewal@wp.pl
 www.ewal.gov.pl
 NIP 611-01-11-761

EWAL

CZYNNIE
 pn - pt 8.00-21.00
 sobota 7.00-14.00

ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEANYCH I USŁUGOWYCH
 ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra
 Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

OFERTA EDUKACYJNA:
DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM

Technikum:
 • kucharz
 • żywienia i gospodarstwa domowego
 • kelner
 • organizacji usług gastronomicznych
 • handlowe

Zasadnicza szkoła zawodowa:
 • wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych
 • kucharz małej gastronomii
 • sprzedawca
 • cukiernik, piekarz,

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Technikum uzupełniające
 • technik żywienia i gospodarstwa domowego
 • technik handlowiec

www.gastronom.yoyo.pl e-mail: zslu@neostrada.pl

SCENA DLA DZIECI MAŁYCH I DUŻYCH

Talenty za kurtyną

- Jak dobrze jest czasem choć przez chwilę udawać kogoś innego! - to zdanie zasłyszane w sztuce teatru - ku „Epidemia” ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze było trafnym mottem dla wszystkich spektakli w ramach zakończonego w minioną sobotę XI Jeleniogórskiego Forum Teatrów Dziecięcych, które odbyło się Osiedlowym Domu Kultury na Zabobrze.

Z siedemnastu widowisk zaplanowanych na trzydniową imprezę niektóre zapadły w pamięć na dłużej. Miłość do sztuk scenicznych nie była jednak w przypadku wszystkich wykonawców odważniejsza, choć z całą pewnością nie zabrakło starań, aby teatralne misterium polubiło wszystkich.

Po raz pierwszy (chyba) w historii tej imprezy jurorowali sami panowie: Jacek Paruszyński (aktor Teatru im. Norwida i znany edukator młodych pokoleń), Paweł Sikora (aktor i kompozytor) oraz Krzysztof Rogacewicz (aktor teatralny, filmowy i kabaretowy) - obydwaj związani z Teatrem Maski. Każde z widowisk w sposób niebanalny zapowiada uzdolniona teatralnie para nastolatków: Marta Kołodziej i Szymon Stęchły.

Trudno na skromnych łamach opisać wszystkie 17 widowisk, które od początku do końca obejrzałem. Trudno też nie zgodzić się z wyjątkowo trafnym tegorocznym werdyktem jury, które oceniło najwyżej sztuki spoza Jeleniej Góry. Istotnie: nasi mali krajanie i ich opie-

kunowie na kolana w tym roku nie powalili. A i ogólnie rzecz biorąc tegoroczne forum było mniej obfite w spektakle, o których się nie zapomina nigdy.

Mimo to ten festiwal jest zawsze udany, stanowi bowiem impuls, który najlepszym bardzo młodym adeptom



Teatr „Maskarada” z SP nr 11

sceny wskaże ścieżkę od zabawy w teatr do teatru na poważnie. Choć bez utraty waleń zabawy. Wszakże teatr zabawą pozostaje, choćby był najbardziej serio.

Nagrodzili i wyróżnili

Wygrało zabawne widowisko o osławianiu duchów wszelakich przygotowane przez Teatr „Tespisek” z Przedszkola Niepublicznego nr 3 „Pajacyk” w Zgorzelcu.

I to właśnie ich „Po-Duchy”

się stało Basi?” Jednocześnie realizatorka obydwu widowisk, pani Aneta Cwieliuch, instruktor grupy „Teatr Małuski”, Teatru „Tespisek” oraz Teatru „Szafa” ze Zgorzelca, dostała nagrodę instruktorską. Trzecie miejsce przyznano Grupie teatralnej „Antrakt” z Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chojnowie za spektakl obyczajowy „Jeden dzień z życia” ukazujący zagubiony świat dorosłych w zadziwiająco wnikliwym spojrzeniu dzieci. Aktorzy „Antraktu” Aleksandra Bałaj i Krzysztof Bałaj otrzymali nagrody aktorskie za role w tej sztuce. Wyróżnienia

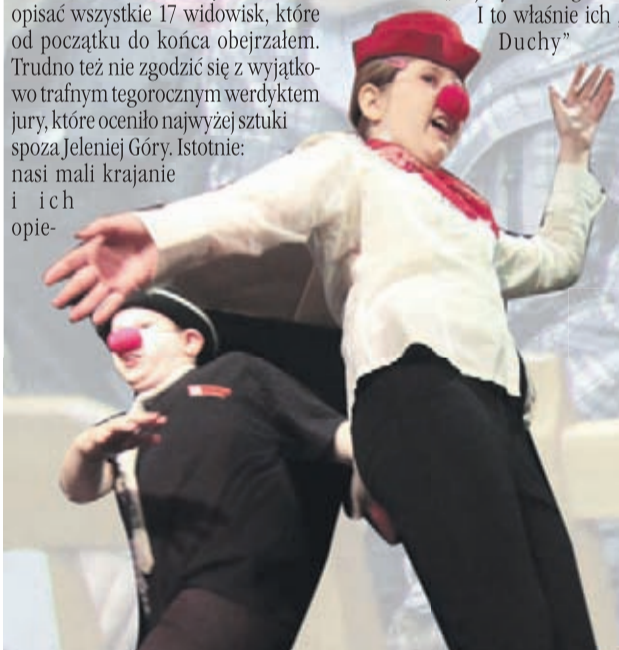
przyznano: Teatrowi „Razem” z Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Jeleniej Górze za aktorski żywioł i radość twórczą w spektaklu „Rady nie od parady” oraz Teatrowi „Metafora” z Młodzieżowego Domu Kultury w Jeleniej Górze za ciekawe opracowanie multimedialne spektaklu „Pamiętnik”. Wśród wyróżnionych znalazł się także Teatr „Epidemia” ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze za pomysłowe wykorzystanie rekwizytów w przedstawieniu „Nie możemy sami być aniołami”, oraz grupa teatralna „Pchelki” z Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chojnowie za oprawę scenograficzną spektaklu „Rybak i złota rybka”. Wyróżnieniem musieli zadowolić się członkowie Teatru „CP?ZI” z Gimnazjum w Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze za autorski scenariusz

Laureaci I, II i III miejsca.

i podejmowaną przez młodzież tematykę w spektaklu „Cóż”. Paweł Grecki za rolę w tym widowisku dostał nagrodę aktorską. „Bajkowy teatr” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze, który - w innym składzie - rok temu JFTD wygrał - podczas minionej edycji znalazł się w gronie wyróżnionych za spontaniczność i żywiołowość sceniczną w „Zwariowanych historyjkach”. Teatr Maskarada ze Szkoły Podstawowej nr 11 wyróżnienie dostał za próbę poznawania siebie poprzez teatr w spektaklu

„Każdy ma jakąś osobowość”. Dyplom honorowy dla najmłodszych uczestników otrzymał Teatr „Chatka Puchatka” z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Piechowicach.

Konrad Przeczdziek



Teatry: „Epidemia” z SP nr 10, „Metafora” z MDK „Jelonka” oraz „CP?ZI” z Rzemiosł wywalczyły wyróżnienia.



Teatr „Razem” z Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych

Jurorzy podziękowali instruktorom i młodym aktorom za wkład pracy w przygotowanie widowisk, a organizatorom - Osiedlowemu Domowi Kultury - za sprawny przebieg imprezy. Następnie, XII JFTD - za rok!

„Bajkowy teatr” z „dwójki” wyróżniony za żywioł i sceniczną ekspresję.



MŁODY GWIAZDOR NA „NIE”

W sobotni wieczór gimnazjalista Sebastian Rutkowski znalazł się wśród ośmiu półfinalistów polsatowskiego show „Must Be The Music. Tylko muzyka”. W emitowanym „na żywo” szóstym odcinku programu zmierzył się z repertuarem Agnieszki Osieckiej, wykonując utwór „Niech żyje bal”. Do finału jednak nie awansował.

W podsumowaniu jeleniogórzanin nie uzyskał co prawda najwyższego wyniku głosowania smsowego, jednak – jak przekazała prowadząca program Paulina Sykut – walczył i „deptał po piętach” dwóm starszym zawodnikom, którzy zwyciężyli. Poza tym nadal za pomocą portalu Facebooka widzowie mogą dać szansę Sebastianowi na zdobycie korzyści finansowych poza sławą.

(Accipiter)
FOT. ARCHIWUM



– Chcę wzruszać publiczność – mówił w swym spocie reklamowym Sebastian Rutkowski, zanim pojawił się na scenie przed jury i publicznością jako siódmy z kolei. Zaśpiewał wreszcie kompozycję Seweryna Krajewskiego i jeden z największych przebojów Maryli Rodowicz. Występowi chłopca przyglądał się i wspierał go słowem jego tato – pan Andrzej Rutkowski. Większości jurorów jednak nie przekonał.

Klub Wędrowca, który aktywnie działa przy Szkole 707 w Karpaczu, na kolejnej wycieczce przekroczył w minioną sobotę granice powiatu jeleniogórskiego i zwiedził okolice Wlenia w powiecie lwóweckim.



Wędrowcy z Karpacza na szlaku



i dwa duże wiadukty. – Z Wlenia udaliśmy się żółtym szlakiem na Zamek, gdzie obejrzelismy wychodnię law puklistych i do Pałacu Lenno – opowiada Irena Panowicz, nauczycielka ze Szkoły 707, a przy okazji opiekunka Klubu Wędrowca. W Pałacu wycieczkę poczęstowano szarlotką a la Lenno, sporządzoną na sposób belgijski. Dziewczęta i chłopcy dostali także zabawkę jo-jo. Podeszli także pod Górę Zamkową, gdzie wznoszą się remontowane obecnie ruiny średniowiecznego zamku Lenno.



wicze obejrżeli nek bazaltowy z piaskowcowymi porwakami, rozpajający się Dwór Maciejowiec z założeniem parkowo-pałacowym i okazałymi rododendronami, Dziki Wąwóz i Elektrownię Pilchowice. – Zmęczeni ale zadowoleni wróciliśmy do naszych domów – mówią młodzi wędrowcy, którzy już myślą o kolejnej wycieczce.

(RED)
FOT. ORGANIZATORZY

Wielką atrakcją dla wycieczkowiczów był przejazd szynobusem po przepięknej krajobrazowo trasie Jelenia Góra – Lwówek Śląski. Dziewczęta i chłopcy z zalem opuszczali pociąg we Wleniu wspominając nie tylko rozciągające się za szczybami krajobrazy z Jeziołem Pilchowickim w roli głównej, lecz także ciemności, które zaległy w wagonach, gdy skład pokonywał trzy tunele. Poza tym zauważono wsparty na dwóch filarach, wiszący kratownicowy most

Po drodze do Pilchowic wycieczko-



Pół wieku razem!

Co prawda bez prezydenckiego medalu „za długoletnie pożyście”, za to w gronie rodziny i przyjaciół państwo Jadwiga i Mieczysław Maleńczakowie

z Jeleniej Góry obchodzili w minioną sobotę „złote gody”. Zawsze młodej parze dużo szczęścia na następne 200 lat! Przy okazji ciekawostka: uroczystość

osłodził tort z... wizerunkiem małżonków sprzed pięćdziesięciu lat. Oczywiście z karmelu i do schrupania!

(tejo)

Cudeńka ze wszystkiego, czyli design po czesku

W Galerii BWA w Jeleniej Górze odbył się w miniony piątek wernisaż Sztuka Designu. Biżuteria i szkło, inaugurujący wystawę czeskich „studentów i mistrzów” z Katedry Designu Uniwersytetu Technicznego w Libercu.

zbiorem przedmiotów ozdobnych w innym tego słowa znaczeniu – zdobiących na pewno, ale ekstrawagancko i niekonwencjonalnie. I z niekonwencjonalnych materiałów wykonanych, jak plastik, kamień, szkło użytkowe, jak również przedmioty stosowane na co dzień, ze smakiem wykorzystane na potrzeby sztuki.

Łupek na palec, łańcuchy, kamienne, blaszane i plastikowe koraliki; wazon z butelek i hantle z kolorowych, szklanych krążków – oto przykłady tego, co na potrzeby wystawy przywieźli nam młodzi i bardziej doświadczeni designerzy z Liberca.

– Skąd pomysł na ozdobny łupek na palec (usztyniacz chirurgiczny)? Przyszła mi on do głowy tylko dlatego, że kompletnie nie miałem pomysłu na pracę semestralną, za to miałem złamany palec i łupka na tymże. Cóż, wziąłem, ozdobiłem i zaliczyłem. I mam, łupek niezwykły, inny od wszystkich łupków – mówi ze śmiechem Jiří Novotný, student Katedry Designu UT w Libercu, którego „łupek” znalazł się na plakacie promującym wystawę.

(Petr)

Ekspozycje określane „biżuterią i szkłem” są



Projekt Sztuka Designu. Biżuteria i szkło jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego za pośrednictwem Euroregionu Nysa oraz ze środków gminy – Miasta Jelenia Góra. Wystawę można oglądać do 5 maja 2011. Warto!



FOT. PETR

CHCESZ TANKOWAĆ TANIEJ? POSTAW NA INSTALACJE GAZOWE



- * Oszczędność i Ekologia,
- * Instalacje najwyższej jakości,
- * Samochód zastępczy na czas montażu,
- * Gwarancja producenta na 24 miesiące lub 60 000 km,
- * Dobór odpowiedniej instalacji do modelu samochodu,
- * Zachowanie gwarancji fabrycznej Renault i Dacia

PRZYKŁADOWA KALKULACJA

Roczny przebieg: 20 000 km

Cena LPG: 2,50 zł Średnie spalanie PB95: 8 l/100 km

Cena PB95: 5,00 zł Średnie spalanie LPG: 10 l/100 km

Koszt przejechania 100 km:

PB95: 8 l x 5,00 zł = 40 zł

LPG: 10 l x 2,50 zł = 25 zł

Oszczędność: 15 zł / 100 km

20 000 km : 100 km = 200

200 x 15 zł = 3 000 zł oszczędności / rocznie



DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELENIA GÓRA, ul. Paderewskiego 20, tel.: 75 75 43 410

BOLESŁAWIEC, ul. Bohaterów Getta 11, tel.: 75 73 53 208



technika grzewcza wyposażenie łazienek

Al. Jana Pawła II 15
58-508 Jelenia Góra
www.matex.net.pl
Infolinia: 801 003 325

WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI

m.in. meble łazienkowe
baterie umywalkowe
lustra-umywalki - zlewozmywaki
co tygodni zmiana asortymentu!



PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK

(oferta obowiązuje przy zakupach wyposażenia łazienek)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

ZAGĘSZCZARKA „ZI-RPE90”

- moc silnika: 4,0 kW
- głębokość zagęszczania: 20cm
- częstotliwość wibracji: 5800 vpm
- silnik: 1-cylindrowy 4-Taktowy OHV
- waga: 88 kg
- w zestawie elastometr



1798-

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



**NOWY
KATALOG
OGRÓD**

232 STRONY

*INSPIRACJI
*WSKAZÓWEK
*PORAD
*WYPOSAŻENIA

DOSTĘPNY
W SKLEPACH
I NA STRONIE WWW

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl